



BIULETYN

Rok-Vol.XII.Nr.-No.3.(36)
Grudzień - December 1984
Vancouver, B.C. Canada

Wacław Błażejowski

POSTACI Z DZIEJÓW

35 biogramów działaczy i instruktorów harcerskich



WARSZAWA 1984



archiwum



WESOŁYCH ŚWIĄT • HAPPY NEW YEAR



Pogodnych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz wszystkiego
najlepszego w
Nowym Roku,
życzy



archiwum

Numerem tym kończy się dwunasty rok wydawniczy "Biuletynu"

Jak w latach poprzednich, ubiegły rocznik pisma w treści poświęcony był sygnalizowaniu wartościowych pozycji wydawniczych związanych z tematem historii ZHP oraz wydawnictw prasowym Związku. Często na stronach "Biuletynu" odnotowywane jest więcej pozycji związanych z tym tematem z Kraju niż tych wydanych na Zachodzie przez ZHP.

Dzieje się to z powodu:

- 1/. z Kraju przysyłane są takie wydawnictwa regularnie z poczuciem harcerskiego wykonania dobrego uczynku;
- 2/. o większość wydawnictw ZHP na Zachodzie trzeba się upraszać z minimalnymi wynikami otrzymania takowych.

Aby to wyrównać, raz jeszcze uprzejmie proszę ZHP na świecie o przesyłanie swych wydawnictw prasowych aby można było w "Biuletynie" to odnotować. Dziękuję!



Z kart historii Związku Harcerstwa Polskiego



PRZODOWNIK

Podręcznik dla kierowników oddziałów Zawiszy

W tym roku mija dokładnie czterdzieści lat od chwili ukazania się małej książki pod tytułem: "Przodownik" [1] napisanej jesienią 1942 roku w Warszawie przez znanego nam wszystkim wychowawcy całego pokolenia młodzieży harcerskiej, harcmistrza Aleksandra Kamińskiego (1903-1978).

W treści... "książeczka ta jest podręcznikiem prowadzenia drużyny liczącej około 20 chłopców"... czytamy na wstępie.

Opracowana w okresie okupacji Kraju z ub. wojny, w treści książka przynosi bardzo -pokojowe- metody szkolenia młodzieży w harcerstwie. Chodziło chyba Autorowi tej pracy, związanemu bardzo w tym czasie w walce i pracy w konspiracji, o przedstawienie wychowania młodego pokolenia na poziomie drużyny młodzieżowej, zwanej wówczas 'Zawiszakami', w pewnym spokoju ducha i równości zainteresowań młodych, bez względu na okres czasu. Myślał z pewnością, pisząc książkę dh. Kamiński, o jej przydatności na przyszłość. Myślał już o uwolnieniu Kraju z pod okupacji hitlerowskiej i pracy ponownej harcerstwa na wolnej ziemi Polskiej. Tak tylko, czytać dzisiaj można książkę, która nie tylko stanowi wartość 'białego kruka' w zbiorach harcerskich, ale w wielu wypadkach, nadaje się doskonale do zastosowania zawartych w tej pracy przykładów prowadzenia drużyny po dzień dzisiejszy.

Dla czytelnika, obeznanego ze sprawami wychowania i szkolenia harcerskiego, zestaw rozdziałów, a więc ich tytułów, najlepiej przedstawi wartość tego opracowania. Konieczne więc, jest ich tutaj wyszczególnienie.

Rozdział I. - "Drużynowy", - "Główne cechy drużynowego" - są one: instynkt wodza, charakter i zamiłowanie do pracy wśród chłopców. - "Wybór drużynowego" - "Próba na drużynowego i praktyka" - "Postawa drużynowego".

Rozdział II. - "Chłopiec" - powinien być w drużynie w wieku 12-16 lat. "Nietęga kondycja fizyczna" - "Przekora" - "Subiektywizm" - "Okres 'Bandy'" - "Robinsonada".

Rozdział III. - "Werbunek" - "Zastęp" - "Zastęp zastępowych" - "Drużyna".
Rozdział IV. - "Metoda - Rola ćwiczeń i gier" - "Samowychowanie" - "Współzycie i przyroda" - "Przynęta na ryby" - "Sposób układania zbiórki".

Rozdział V. - "Prawo, przyrzeczenie, stopnie i sprawności" - "Prawo" - "Przyrzeczenie" - "Próby na stopnie" - "Trzeci stopień" - "Drugi stopień" - "Pierwszy stopień" - "Sprawności".

Rozdział VI. - "Sprawności służby polowej": 'Bystre oko', 'Wywiadowca', 'Kucharz', 'Kartograf', 'Goniec', 'Sygnalista', '- Wskazidroga', 'Ratownik', 'Trzy Pióra'.

Rozdział VII. - "Sprawności przyrodnicze": 'Łazik-Przyrodnik', 'Leśny człowiek', 'Wodny człowiek', 'Hodowca', 'Działkowicz',

Rozdział VIII. - "Sprawności wyrobienia fizycznego": - 'Uwagi ogólne o zdrowiu i sportach', 'Sportowiec', 'Olimpijczyk', 'Łyżwiarz', 'Narciarz', 'Kolarz', 'Pływak', 'Sprawności walki'.

Rozdział IX. - "Sprawności ogniska domowego". - 'Uwagi ogólne', 'Mistrz do wszystkiego', 'Pożarnik', 'Sprawność obrony przeciwlotniczej', 'Sprawność służby porządkowej'.

Rozdział X. - "Samokształcenie". - "Samokształcenie w szkole". - "Samokształcenie ogólne", - "Samouctwo", - "Nauka o Polsce", - "Zawód", - "Książki", - "Zakończenie".

Rozdziały poświęcone wymogom na sprawności składają się z Warunków próby oraz Uwagi i ćwiczenia. Objasnie owe, są tutaj bardzo pomocne dla pracującego harcerza w kierunku uzyskania tych sprawności lub stopni harcerskich

Praca dra Kamińskiego przynosi wiele interesującego materiału na temat wyszkolenia w harcerstwie. Jest książką pożyteczną i jeszcze dzisiaj w wielu wypadkach aktualną. Wydana w okresie okupacji, pierwotnie w częściach na powielaczach, grudzień 1942 i 1943 r., stanowi w tym szczególny uni-kat. Orginaly książki prawie nieosiągalne. Kilka egzemplarzy znajduje się w rękach prywatnych, szczególnie u harcerstwa, oraz kilka w Bibliotekach w Polsce. ***

[1] /Aleksander Kamiński/: "Przodownik". Podręcznik dla kierowników oddziałów Zawiszy. Okładka. Druk. s. 89. Wym: 165x115 mm. Wyd: Główna Kwatera Szarych Szeregów. Warszawa (marzec) 1944 rok. Polska.
[W/w praca odnotowana w wyd.: W. Błażejowski, 'Bibliografia Harcerska 1911-1960'. Warszawa 1981 r. - Poz: 576, 577 i 578. oraz: W. Chojnacki, 'Bibliografia zwartych druków konspiracyjnych wydanych pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945'. Warszawa 1970 r. - Poz: 296.]

Wacław Błażejowski

POSTACI Z DZIEJÓW

35 biogramów działaczy i instruktorów harcerskich



WARSZAWA 1984

Każda niemal książka o harcerstwie cieszy się dużym zainteresowaniem. Nic dziwnego w tym, że ukazanie się opracowania historyka ruchu harcerskiego hm. Wacława Błażejowskiego poświęcone postaciom z dziejów Skautingu i Harcerstwa Polskiego sprawia, że starsi poszukują tam wspomnień a młodzież uczy się historii swej organizacji.

Opracowanie pt: "Postaci z dziejów" /1/ to zestaw 35 życiorysów działaczy Skautingu i Harcerstwa od Andrzeja Małkowskiego po ostatnich, którzy odeszli na wieczną wartę w Kraju i poza granicami.

Konieczne jest wynotowanie nazwisk tych ludzi, których pamięci poświęcił swoją pracę.

Bagiński, Henryk 1888-1973 *
"Z chwilą utworzenia w 1911 r. pierwszych drużyn skautowych we Lwowie H. Bagiński został drużynowym VIII Lwowskiej Drużyny Skautowej".

Dąbrowski Juliusz 1909-1940
"Kierował drużyną złotową na Jamboree w Gödöllő."

Falkowska Jadwiga 1889-1944
"W pracy z harcerkami J. Falkowska wykazała niezwykłą

inowację, wprowadziła nowe formy pracy, udoskonaliła metodę skautową."
Glass Henryk 1896-1984. "Od 22.V.1921 r. był Naczelnikiem Głównej Kwatery i pełnił tę funkcję przez 3 kadencje, do 27.IV.1924 r."

Grażynska-Gepner Helena 1895-1972. "Przebywała jakiś czas w Zakopanem/ w 1914 r./, gdzie uczestniczyła w pracach drużyny zakopiańskiej pod kierunkiem A. i O. Małkowskich... W 1927 r. mianowana została, jako jedna z czterech, harcmistrzynią Rzeczypospolitej."

Grażynski Michał 1890-1965. "Na XI Walnym Zjeździe 1-2.II.1931 r. w Krakowie M. Grażynski został wybrany przewodniczącym ZHP i pełnił tę funkcję aż do wybuchu wojny... W 1946 r. na zjeździe instruktorów harcerskich, przebywających za granicą został powołany do życia w Enghien Związek Harcerstwa Polskiego poza Granicami Kraju. Został jego przewodniczącym i pełnił tę funkcję do 1960 r."

* Lata podane po nazwisku, oznaczają datę urodzenia i zgonu.

Grodyński Jerzy 1883-1918. "Był bliskim współpracownikiem A. Małkowskiego w organizowaniu pierwszych drużyn skautowych we Lwowie..."
Heidrich Adolf Zbigniew 1889-1983. "Latem 1924 r. był komendantem reprezentacyjnej drużyny harcerskiej /48 harcerzy i 5 instruktorów/ na II Jamboree w Danii. W tym samym roku został Naczelnikiem Kwatery Męskiej... W roku 1927 został mianowany harcmistrzem Rzeczypospolitej."

Kamiński Aleksander 1903-1978. "...interesował się młodszymi dziećmi, organizując je w drużyny tzw. 'wilcząt'. Został kierownikiem Wydziału Zuchów w Głównej Kwaterze Harcerzy... W okresie okupacji współpracował z Szarymi Szeregami. Już 5.XI.1939 r. ukazał się pierwszy numer redagowanego przez niego pisma 'Biuletyn Informacyjny'. Kierował nim bez przerwy aż do upadku Powstania Warszawskiego... Po wojnie, w latach 1945-1949 był wiceprzewodniczącym reaktywowanego ZHP." Był autorem licznych książek dla harcerstwa.

Kozielewski Ignacy 1882-1964. "Pracował w redakcji 'Skauta'/Lwów/i w pierwszym numerze tego pisma 15.X.1911 r. zamieścił ułożoną przez siebie pieśń 'Wszystko co nasze...' W 1921 r. redagował w Warszawie pismo 'Harcerz'".
Lutosławski Kazimierz 1880-1942. "Książka.. Na ogłoszony w 1911 r. przez pismo 'Skaut' we Lwowie konkurs na odznakę skautową wysłał swój projekt, który zajął trzecie miejsce. W dwa lata później w Warszawie po raz pierwszy wzięto krzyż harcerski obowiązujący, po pewnych modyfikacjach, do dziś. Był to krzyż zaprojektowany przez K. Lutosławskiego według wcześniejszej propozycji wysłanej na konkurs do Lwowa."

Lazur Marian 1895-1939. "Książka.. W 1930 r. został mianowany kapłanem Oddziału Krakowskiego ZHP, zaś w 1931 r. kapłanem naczelnym harcerstwa."

Marek Tadeusz 1895-1944. "Za pracę w harcerstwie odznaczony został harcerską 'Odznaką Wdzięczności'. W 1927 r. otrzymał stopień harcmistrza Rzeczypospolitej... latem 1929 r. był komendantem II Narodowego Złotu Harcerskiego w Poznaniu." Była autorem szeregu prac dla harcerstwa.

Małkowski Andrzej 1888-1919. "Przystosował to do warunków polskich, podręcznik Baden-Powella 'Scouting for Boys' i wydał go w 1911 r. p.t. 'Scouting jako system wychowania młodzieży'... Wszedł A. Małkowski do utworzonej w 1911 r. Naczelnej Komendy Skautowej. Jesienią 1911 r. A. Małkowski zaczął wydawać we Lwowie pismo 'Skaut', które sam redagował i początkowo zapieczętował swoimi artykułami. Przygotował... wyjazd reprezentacji polskiej /gdzie brał też udział/ na III Wszechbrytyjski Zlot Skautów w Anglii w 1913 r."

Małkowska - Drahonowska Olga 1888-1979. "Ona to wprowadziła do skautingu hasło 'Czuwaj'... W 1924 r. była komendantką I Narodowego Złotu Harcerki w Swidrze, a następnie przewodniczyła delegacji polskiej na III Międzynarodową Konferencję Instruktorów Skautowych w Anglii. W 1927 r. otrzymała stopień harcmistrzyni Rzeczypospolitej. W 1932 r. przewodniczyła VII Światowej Konferencji Skautek na Buczu, na której została wybrana do Światowego Komitetu Skautek... W latach 1940-1946 była przewodniczącą Naczelnego Komitetu Harcerskiego działającego podczas drugiej wojny światowej." /w Anglii/.

Mauersberger Jan Paweł 1877-1942. "Książka. W 1923 r. został przewodniczącym ZHP, po VII Walnym Zjeździe ZHP 25.IX.1927 r. został nim ponownie i pełnił tę funkcję do 29.XII.1929 r... W okresie okupacji, w latach 1940-1942 był przewodniczącym ZHP działającego pod kryptonimem Szare Szeregi."

Nekrasz Władysław 1893-1941. "W końcu grudnia 1915 r. odbył się w Kijowie I Zjazd Harcerski i utworzone zostało Naczelne Kierownictwo Harcerskie z naczelnikiem Stanisławem Sedlaczkiem. Komendantem Hufca Kijowskiego został W. Nekrasz. Naczelnictwo przyznało mu najwyższą wówczas odznakę skautową "Za zasługę"... W 1930 r. wydał opracowaną przez kilka lat pracę 'Harcerze w bojach'."

Olbromski Antoni 1896-1958. "W 1929 r. został wiceprzewodniczącym ZHP, a w latach 1931-1937 był Naczelnikiem Harcerzy. Jego główną zasługą było sprawne kierowanie rozwijającą się bardzo w tym czasie organizacją oraz dbałość o jej niezależność polityczną... Latem 1933 r. był komendantem wyprawy polskiej na Międzynarodowy Zlot Skautowy na Węgrzech w Gödöllő, a w 1935 r. komendantem Jubileuszowego Złotu ZHP w Spale. W czasie okupacji był sekretarzem Naczelnictwa ZHP, a w 1943 r. przedstawicielem Naczelnictwa ZHP do Komendy Głównej AK."

Olewiński Piotr 1895-1962. "Na zjeździe organizacji skautowych z trzech zaborów w Lublinie 1,2.XI.1918 r. powołano P. Olewińskiego do Naczelnej Rady Harcerskiej... W 1927 r. otrzymał stopień harcmistrza Rzeczypospolitej... Działalność w harcerstwie jako członek NRH i Komisji Kół harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość."

Pawełek Alojzy 1893-1930. "Już w końcu 1911 r. zawiązał zastęp skautowy, który później wszedł w skład drużyny im. R. Traugutta w Warszawie... Latem

1922 r. był dyrektorem nauk na harcerskim kursie instruktorskim Chorałwi Warszawskiej w Kazuniu koło Modlina. Wydał w 1922 r. broszurę "Harcerstwo na martwym tropie", zarzucając kierownictwu ZHP brak inicjatywy w działalności i "Harcerstwo oniemiałe" ubolewając nad zanikiem piśmiennictwa harcerskiego Piasecki Eugeniusz 1872-1947. "W 1922 r. przewodniczył polskiej delegacji na Międzynarodowy Kongres Skautowy do Paryża. W latach 1916-1918 był członkiem Naczelnictwa Harcerskiego w Kijowie."

Piskorski Tomasz 1898-1941. "W sierpniu 1931 r. kierował wyprawą delegacji polskiej na I Międzynarodowy Zlot Starszych Skautów w Kandersteg w Szwajcarii. W końcu 1936 r. pełnił obowiązki Naczelnika Harcerzy. Wydał kilkanaście książek i broszur poświęconych harcerstwu, głównie starszemu."

Prażmowska-Ivanka Wanda 1901-1944. "W latach 1917-1918 współpracowała z redakcją 'Harcerza' i w 1917 r. z 'Harc mistrzem', pisząc artykuły z dziedziny przyrodoznawstwa."

Rudnicki Stanisław 1896-1962. "W latach 1911-1912 współdziałał w organizowaniu skautingu na terenie Kongresówki. Przez wiele lat był członkiem Naczelnej Rady Harcerskiej, członkiem Naczelnictwa, członkiem Głównej Kwatery Męskiej i sekretarzem generalnym. Wyjeżdżał na międzynarodowe zjazdy, m.in. był przedstawicielem Naczelnictwa w 1932 r. na Zlocie w Norwegii."

Sedlaczek Stanisław 1892-1941. "W skautingu został przybocznym VII Lwowskiej Drużyny Skautowej. W 1913 r. zaczął pracować w redakcji 'Skauta'. W 1924 r. objął redakcję 'Harc mistrza', w którym rozpoczął druk swego tłumaczenia podręcznika R. Baden-Powella, opatrzonego własnym komentarzem, "Wskaźniki dla skautmistrzów". Latem 1926 r. był jednym z trzech delegatów na IV Międzynarodową Konferencję Skautową w Szwajcarii. W 1927 r. otrzymał stopień harcmistrza Rzeczypospolitej. Wydał także w 1928 r. 'Rocznik Harcerski'."

Sosnowski Józef 1904-1975. "W 1916 r. mając 12 lat wstąpił do 15 Warszawskiej Drużyny Harcerzy. W 1933 r. został dyrektorem Biura Naczelnictwa ZHP, oraz w 1934 r. szefem Głównej Kwatery Harcerzy. W rok później wybrany sekretarzem generalnym Naczelnictwa ZHP. W okresie dwudziestolecia wydał liczne prace z zakresu metodyki harcerskiej. doprowadził do powstania Harcerskiego Biura Wydawniczego oraz Centralnego Archiwum Harcerskiego."

Strumiłło Tadeusz 1884-1958. "Był współtwórcą pierwszej redakcji prawa skautowego. Przyczynił się do powstania skautingu w Poznaniu. W 1920 r. został wiceprzewodniczącym ZHP, a w 1923 przewodniczącym. W 1933 r. został członkiem dziewięcioosobowego Międzynarodowego Komitetu Skautowego. Działał w nim przez wiele lat. Był człowiekiem głęboko wierzącym i co ważniejsze, umiał swoją wiarę łączyć z życiem codziennym. Był urodzonym pedagogiem."

Śniegocki Henryk 1893-1971. "17.X.1912 r. zorganizował w swoim mieszkaniu zastęp skautowy, z którego powstała drużyna 'Piast'. W 1917 r. H. Śniegocki, wydał mały śpiewnik 'Piosenki harcerskie', który do 1948 r. miał 13 nakładów. Na zjeździe kierowników i kierowniczek drużyn skautowych zwołanym przez Główną Kwaterę Skautową w dniach 29-30.III.1919 r. w Poznaniu został wybrany przez aklamację Naczelnikiem Drużyn Męskich."

Trylski Zbigniew 1899-1972. "Do harcerstwa wstąpił 5.X.1912 r. w Krakowie. W latach 1925-1936 był członkiem NRH. Od 1.I.1937 r. został wybrany Naczelnikiem Harcerzy. Brał udział w Jamboree w Anglii w 1929 r., i w Holandii w 1937 r. oraz Międzynarodowej Konferencji Skautowej 'Rover-Moot' w Anglii w 1939 r. Brał udział w pracy harcerskiej w Londynie po 1946 roku."

Tworkowska - Szymańska Janina 1899-1979. "Została kierowniczką Wydziału Międzynarodowego Głównej Kwatery Żeńskiej. W roku 1920 reprezentowała Polskę na konferencji instruktorek w Oxfordzie i na Jamboree w Londynie, oraz na II konferencji w Cambridge. Jednocześnie działała w Komendzie Chorałwi Warszawskiej, organizując kursy szkoleniowe, wizytując obozy."

Wierzbiana Jadwiga 1902-1983. "Z harcerstwem związała się w 1917 r. W 1927 r. została komendantką Śląskiej Chorałwi Harcererek. W 1931 r. została wybrana Naczelniczką Harcererek. W 1937 r. objęła Komisariat Międzynarodowy Głównej Kwatery Harcererek. Brała udział w konferencjach międzynarodowych i w zlotach zagranicznych."

Wierzejewski Wincenty 1889-1972. "Należał do pierwszego zastępu skautowego założonego w Poznaniu 17.X.1912 r."

Wocalewska Maria 1885-1944. "Była jesienią 1912 r. przy tworzeniu się I Drużyny Skautowej. w Łodzi. W latach 1920-1923 była Naczelniczką Głównej Kwatery Żeńskiej i członkinią Głównej Kwatery, zaś w latach 1923-1926 wiceprzewodniczącą ZHP. Przez wiele lat kierowała kursami harcerskimi dla nauczycieli."

Wyrobek Zygmunt 1872-1939. "W 1911 r. z polecenia Naczelnego Komendanta Skautowego Kazimierza Wyrzykowskiego rozpoczął organizację skautingu na

terenie Krakowa. Opracował i wydał. własnym nakładem w 1912 r. podręcznik 'Vademecum skauta', wznowiony i poszerzony w 1913 r., a później w 1921 r. Ten pierwszy encyklopedyczny podręcznik techniki skautowej wywarł duży wpływ na pracę skautową, szczególnie w pierwszych latach tworzenia się organizacji, ale używany był i w okresie międzywojennym, zwłaszcza gdy w trzecim wydaniu w 1921 r. został gruntownie przerobiony i znacznie poszerzony."

Wyrzykowski Kazimierz 1868-1935. "W grudniu 1911 r. Naczelna Komenda Skautowa przekształcona została w Związkowe Naczelnictwo Skautowe /we Lwowie z K. Wyrzykowskim jako Naczelnym Komendantem Skautowym. Był redaktorem odpowiedzialnym 'Skauta' we Lwowie."

Jak widać z przedstawionego tutaj zestawu nazwisk oraz kilku uwag Autora, wybranych z pełnych omówień życiorysów takowych, praca jest szczególnie wartościowa pod względem historii Harcerstwa. Opracowanie dha. Błażejewskiego mocno poświadcza, że kierownicy organizacji skautowej i harcerskiej zawsze czynnie włączyli się w nurt najważniejszych wydarzeń życia tej organizacji jak też narodowego.

Z tej więc przyczyny, owe biogramy działaczy i instruktorów harcerskich, stanowią doskonałą lekturę dla wszystkich, którzy są studentami /z podpisem łącznie/ ruchu Harcerskiego w Kraju i na świecie.*** (ZB)

/1/ Wacław Błażejewski. "Postaci z dziejów - 35 biogramów działaczy i instruktorów harcerskich." Okładka. Offset. s.60. Wym: 206 x 146 mm. Redaktor opracowania: Marian Miszczuk. Wyd. I. Nakład: 500 egz. Wydawca: Główna Kwatera Związku Harcerstwa Polskiego. - Prace Zespołu Historycznego Gł. Kwa - tery ZHP: Nr. 13. Warszawa /sierpień/ 1984 r. Polska.

WSPOMNIENIE ...

Druh Antoni Wasilewski w pracy harcerskiej związany był przede wszystkim z 13 Wileńską Drużyną Harcerzy, im. Zawiszy Czarnego, powstała w Wilnie 18 października 1921 roku i znaną nam wszystkim jako 'Czarna Trzynastka Wileńska', którą prowadził hm. Józef Andrzej Grzesiak-Czarny [*11.XI.1900 - + 18.IX.1975]. Dh. Wasilewski był jednym z tych, którzy utworzyli specjalny styl obozowy oraz ozdoby puszczańskie, w czym m.in. była sławna ta drużyna. Brał on udział w pracach zlotów harcerskich oraz międzynarodowych. Redagował pisma harcerskie, m.in. 'Naprzelaj' które było publikacją wydawaną poza ramami organizacyjnymi ZHP, co spowodowało niezadowolone ówczesnego Przewodniczącego ZHP dra. Grażyńskiego. Redagował on również pismo 'Brzask' /1937/ oraz napisał i wydał kilka prac o tematyce harcerskiej. Był jednym z pięciu 'arcywłóczęgów' Czarnej Trzynastki, co było jakby Radą najwyższą tej drużyny. W okresie ub. wojny pracował dh. Wasilewski w 'Szarych Szeregach'. Po wojnie, skazany był na trzy lata więzienia i wyrok został wykonany, za tą działalność harcerską. W ostatnich latach, współpracował w różnych zakresach na temat harcerskie z śp. hm. Aleksandrem Kamińskim. Zapisy więc dha. Wasilewskiego z tego okresu swej pracy, mają w życiu organizacji Harcerskiej duże znaczenie. Dobrze się stało, że zdecydowano się na opublikowanie tego wartościowego materiału dowodowego ZHP. /z/ Antoni Wasilewski, "Moje Harcerskie Lata". Szttywna okładka. Druk s.40. zdj. 8. Wym: 167 x 118 mm. Nakł. 3.000 egz. Wyd. I. Wstęp: Marian Miszczuk. Wydawca: Zespół Historyczny GK ZHP, Warszawa 1984 r., Polska.

ANTONI WASILEWSKI

**MOJE
HARCERSKIE
LATA**

ZESPÓŁ HISTORYCZNY GK ZHP
Warszawa 1984

ILE LAT LICZY Z. H. P. ?

=====

Naczelnictwo ZHP poza granicami Kraju, ogłosiło z początkiem tego roku (1984), program obchodów Roku Jubileuszowego ZHP. Na wstępie tego programu czytamy ...

" W roku 1985 obchodzimy 75 lat istnienia Z.H.P. Gdy odbywały się pierwsze obozy harcerskie w roku 1910, w Polsce, podzielonej przez zaborców, powstał ruch harcerski, oparty na Skautingu, opisanym w podręczniku Robert Baden Powell 'Scouting dla chłopców'. " ... [1]

Przedstawione tutaj oświadczenie Naczelnictwa domaga się pewnych objasnień i sięgnięcia do historii tego ruchu, szczególnie w sprawie daty wspomnianego tutaj Jubileuszu Związku.

Pierwszą odpowiedź na oświadczenie "obozy harcerskie w roku 1910" daje Stanisław Jankowski, hm. /prawdziwe nazwisko: H. Glass, hm. RP - jeden z współtwórców tego ruchu w Polsce/, pisząc w historii Harcerstwa opracowanej w Londynie m.in. co następuje :

" W roku 1910 Małkowski rozpoczyna tłumaczenie książki Baden-Powella 'Scouting for Boys'. Od tej chwili zaczyna się w Polsce rodzić nasz własny ruch skautowy, który z czasem przybrał nazwę: HARCERSTWA. " ... [2]

Jak wiemy, w tym czasie ziemie Polskie podzielone były na trzy zabory rosyjski, pruski i austriacki, gdzie od 1910 roku zawiązywała się praca młodzieży Polskiej, w odmiennych oczywiście warunkach tych dzielnic, tworząc pierwsze zręby zastępów poskich - Skautów i Skautek. Organizowano wówczas obozy skautowe a nie 'harcerskie'.

Dalej, jak uczy nas historia tego ruchu, pierwszy kurs Skautowy - a nie harcerski - zorganizowany został w 'Sokole-Macierzy' we Lwowie, gdzie Skauting Polski powołał do życia Andrzej Małkowski. Kurs, który trwał kilka tygodni, rozpoczęty był dnia 20 marca 1911 roku. Również, " Rozkaz dzienny L.1/11" wydany przez Małkowskiego dnia 22 maja 1911 roku - zwraca się do - Skautów - a nie harcerzy.

Historia ZHP przyjęła Rozkaz ten, za pierwszy formalny dokument organizacyjny. [3].

Podobnie dzieje się w żeńskiej organizacji Skautek Polskich. Bowiem, były tam -Skautki- a nie harcerki wówczas.

W roku 1911 (grudzień) opracowany został pierwszy podręcznik dla ruchu żeńskiego pt; "Skautki Polskie" [4] a nie -Harcerki Polskie.

W następnych trzech latach /1911, 1912 i 1914/ ogłoszone teksty "Prawa Skautowego" - a nie Harcerskiego- mówiły o Skaucie/Skautce a nie Harcerzu/Harcerce.

Drugim zagadnieniem jest postawienie tutaj daty 75 lecia Z.H.P. jako istnienia organizacji pod tą nazwą.

W opracowaniu historycznym o ZHP, ogłoszonym kilka lat temu na łamach miesięcznika 'Znak', odnotowano w tej sprawie m.in. co następuje :

" W roku 1916 w Warszawie powstaje główny ośrodek myśli zjednoczenia harcerstwa - wtedy, gdy Warszawa wraca do roli stolicy odradzającego się państwa. Pierwszym publicznym wystąpieniem drużyn harcerskich w Warszawie był obchód 3 maja 1916 roku; pochód i wystawa w Dolinie Szwajcarskiej. Wystąpienie to poprzedziły pertraktacje pomiędzy dwiema organizacjami: jedną podległą Naczelnej Komendzie Skautowej - i drugą tak zwaną Polską Organizacją Skautową związaną z legionami. Do dalszych rozmów zjednoczeniowych dołączyły: Związek Skautek Polskich i Junactwo.

W dniach 1-2 listopada 1916 roku zwołany został w Warszawie zjazd organizacji skautowych, na którym dochodzi do powstania "Związku Harcerstwa Polskiego".... [5].

Ten rozdział jest tutaj szczególnie ważny w ustaleniu właściwej daty powstania Z.H.P..

W tym samym artykule, czytamy dalej m.in. co następuje :

"Nazwa "Związek Harcerstwa Polskiego" powstała wcześniej dla drużyn podległych NKS (Naczelnej Komendzie Skautowej - zb). Pierwszy rozkaz "Naczelnej Komendy ZHP" nosi datę 13 maja 1916 roku i podaje skład komendy; komendant ZHP - druh kś. J. Mauersberger" ... [5].

Przez ten fakt, mamy do czynienia z powstaniem "Związku Harcerstwa Polskiego", ale tylko w jednej trzeciej zaboru państwa Polskiego. Gdybyśmy przyjęli tą datę za oficjalną dla całego Związku to w następnym roku ZHP obchodzić może jedynie swoje 69 lecie istnienia a nie 75 lat - jak podaje Naczelnictwo.

Historia ZHP przypomina nam jednak iż pełne zjednoczenie organizacji nastąpiło dopiero dwa lata później.

W Krakowie czyniono prace w kierunku dokonania ogólnopolskiego zjednoczenia ruchu skautowego. W tym celu, powołano z końcem czerwca 1918 roku; Biuro Skautowe. [4].

Starania tego Biura doprowadziły ostatecznie do zwołania na dzień 1 i 2 listopada 1918 roku do Lublina ... "projektowanego Zjazdu delegatów poszczególnych środowisk z całej Polski. W rezultacie, jako wynik dwudniowych obrad zapadła uchwała o połączeniu wszystkich organizacji harcerskich w całej Polsce w jeden Związek Harcerstwa Polskiego." ... [3].

Akt powołujący ten ogólnopolski Związek Harcerstwa Polskiego stwierdza kilka zasadniczych faktów, między innymi :

" Polskie organizacje harcerskie byłego zaboru pruskiego, Małopolski, Rusi i Rosji, Królestwa Kongresowego i Litwy łączą się w jeden samostanny, niezależny od żadnej innej organizacji czy instytucji Związek Harcerstwa Polskiego. " ... [3].

Powołano również Naczelną Radę Harcerską w składzie: J. Warecki, Br. Piątkiewicz, Tadeusz Strumiłło, Jan Grabski, Helena Gepnerówna, Piotr Olewiński i Maria Wocalewska. Powzięto tam ważne uchwały w sprawach rozwoju Związku oraz następnych zebrań NRH i Zjazdu, odbytego w r. 1919, który zajął się licznymi sprawami organizacyjnymi Związku. W czasie Zjazdu lubelskiego /1918 r./ nowopowstałe ogólnopolskie ZHP liczyło: 9.000 harcerek oraz 24.400 harcerzy na terenie całej Polski.

Biorąc te fakty historyczne pod uwagę, stwierdzić trzeba, iż w następnym roku, organizacja ZHP jako Związek ogólnopolski liczyć sobie będzie 67 lat istnienia a nie 75 lat - jak mówi o tym Naczelnictwo ZHP.

Jeśli chcemy mówić o istnieniu 75 lecia pracy skautowo-harcerskiej na ziemiach Polskich, bo w chwili powstania drużyn skautowych w r. 1910 nie mieliśmy politycznej ani administracyjnej Polski, to należy się ten fakt odpowiednio przedstawić młodzieży Harcerskiej na świecie w imię prawdy historycznej tego Ruchu. ***

[1] "Rok Jubileuszowy Z.H.P. 1985". Kwart. 'Ognisko harcerskie' /Zał. BIN/ Rok. 20. Nr. 1. Styczeń-Marzec 1984 r. Wyd. Naczelnictwo ZHP, Londyn, Anglia.

[2] Stanisław Jankowski, hm. 'Początki Ruchu Harcerskiego' (Historia Harcerstwa T.I. 1910-1921), Wyd. Koło Harcerzy i Harcerki z lat dawnych, /poprzedni z lat 1910-1945/, Londyn 1975 r., Anglia.

[3] Wacław Błażejowski, "Historia Harcerstwa Polskiego". Wyd. Jubileuszowe. Wyd. HBW. Warszawa 1935 r., Polska.

[4] Michał Haykowski, 'Materiały do chronologii historii i tradycji ZHP' Mieś; 'Harcerstwo'. Styczeń 1982 i następne - Warszawa, Polska.

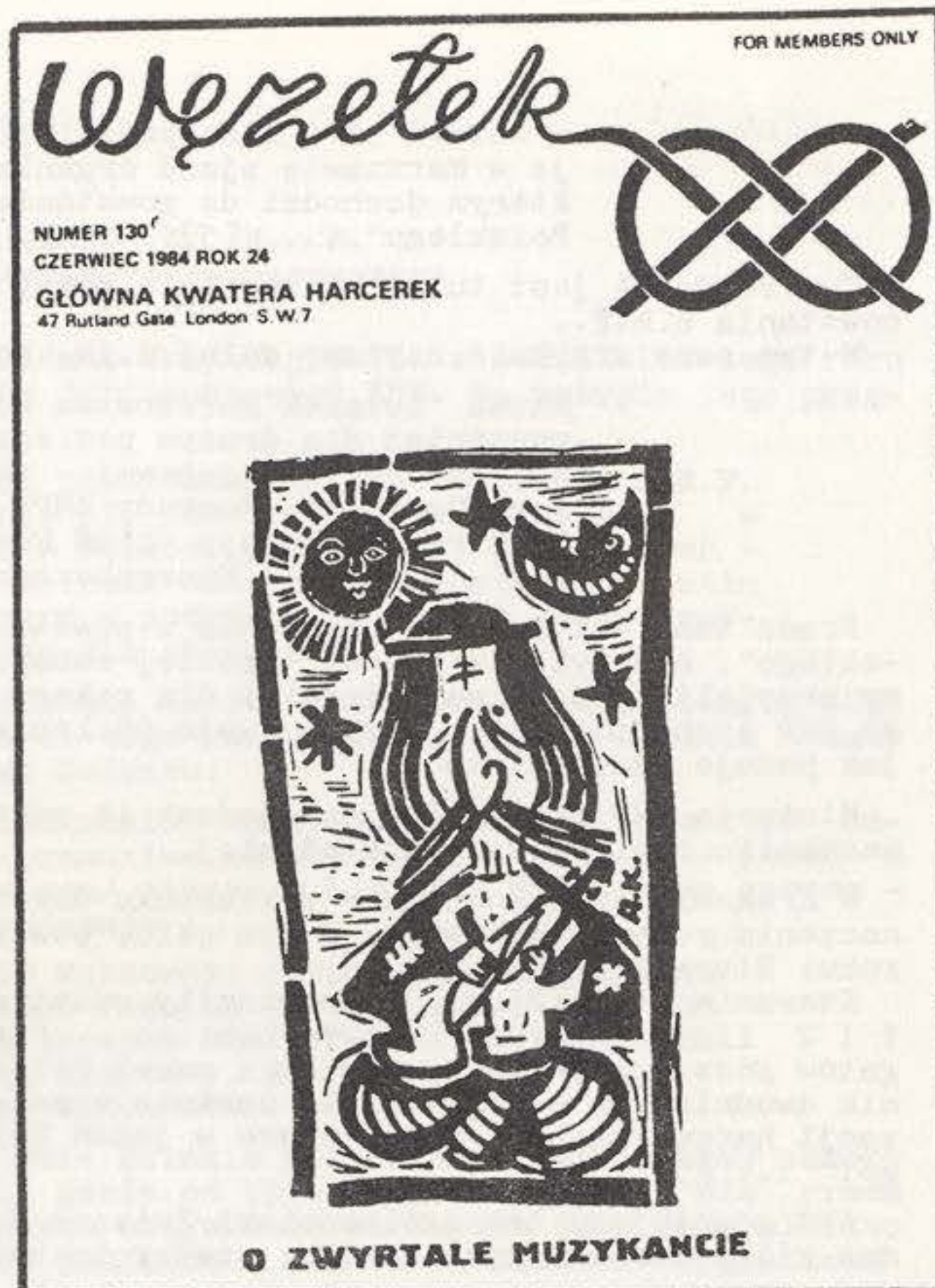
[5] 'Harcerstwo w dwudziestolecu międzywojennym' (Praca zbiorowa). Mieś; "Znak", Rok. xxxii. Nr. 314-315. (8-9), Sierpień-Wrzesień 1980 r. Kraków, Pols.

PISMO HARCEREK... Czerw -
cowy numer numer kwartal-
nika 'Węzełek' [1] z tego
roku zawiera przede wszys-
-tkim jedną zasadniczą po-
-zycję a mianowicie, dob-
-rze opracowany przez hm.
W.Splawska zyciorys hm.
Ireny Mydlarzowej (ur.22.
xii.1896- zm.5.viii.1975)
Dhna.Mydlarzowa wstąpiła
do zastępu skautek pols-
-kich w r. 1911 w Warsza-
-wie. Była jedną z uczest-
-niczek Zjazdu połączenio-
-wego organizacji skauto-
-wych w Polsce w ZHP, odby-
-tego w listopadzie 1918 r
w Lublinie. Brała czynny u-
-dział w Zlocie w Spale w
1935 r. W czasie ub. wojny,
uczestniczyła w pracach :
Armii Krajowej a później,
była aresztowana i osa-
-dzona w obozie w Niemczech.
Po wojnie, wydatnie pra-
-cowała w ZHP na terenie:
Niemiec Zachodnich a póź-
-niej i już do śmierci na
terenie W. Brytanii, gdzie,
przez wiele lat była Wice-
-przewodniczącą ZHP poza
granicami Kraju. = Omawia
się również w tym wydaniu
przedstawienie teatru ku-
-kielek z Gdańska: 'Minia-
-tura'. = Odnotowano wiado-
-mości na temat przebiegu
obrad II. Zjazdu Polonii
Wolnego Świata, odbytego w Londynie w terminie: 8-12 maja 1984 r. gdzie rów-
-nież udział brały delegatki ZHP. = Poświęcono uwagę wydawnictwu krajowemu:
"Pełnić służbę- Z pamiętników i wspomnień harcerek Warszawy 1939-1945", po-
-dając w przedmowie do tej pracy, śp. hm. Al. Kamińskiego. = Zano-
-wano w kilku słowach, przebieg spotkania instruktorek harcerskich w Londy-
-nie, odbytych dn: 4.v. i 11.v.1984 r. = Podano do wiadomości, że obrady nastę-
-pnej Rady Naczelnej ZHP p.g. Kraju, odbędą się w dniach: 12,13,14 paździer-
-nika 1985 roku w Londynie. ***

[1] "WEZELEK". Rok. 24. Nr. 130. Czerwiec 1984 r. s. 16. Zdj. 7. Rys. 8. Offset. Wym
220x200 mm. Wyd. Główna Kwatera Harcerek. 47 Rutland Gate, London, SW7 1PB. **

Jak wskazuje rysunek na okładce, sierpniowy numer kwartalnika "WEZELEK",
poświęcony jest udziałowi Harcerek w Powstaniu Warszawskim. [2]. Zamiesz-
-czono tam wyjątki z książki: 'Wielka Gra' (Londyn, 1974 r.): omówienie ogól-
-ne pt; 'Harcerstwo w Powstaniu' (s. 159-160 i 168-169) oraz obszerniejsze
opracowanie: 'Harcerki w Powstaniu' napisane przez Marię Chmielewską (s.
213-217). Drużna H. Kościa opublikowała w tym zeszycie wspomnienie pośmier-
-tne hm. Zofia Zawadzka "Kozka", zmarłej w Warszawie 22.VI.1984 roku. Piszę
tam m. in. Autorka wspomnienia: "... Zofia Zawadzka, doktor nauk przyrodniczy-
-ch, pracownik naukowy SGGW, harcerka Szarych Szeregów, sanitariuszka Pow-
-stania Warszawskiego, harcmistrzyni, redaktorka prac z historii harcerstwa,
przyjaciel wierny i wypróbowany wielu, wielu ludzi." ... Z.Z. była współpra-
-cowniczą w opracowaniu książki: "Harcerki 1939-1945" [W-wa 1983] oraz współ-
-redaktorką książki: "Pełnić Służbę- Z pamiętników i wspomnień harcerek Wa-
-rszawy 1939-1945" [W-wa 1983]. Obydwie prace są naukowym opracowaniem ty-
-ch tematów. Zamieszczona jest notatka, z miłym zdjęciem, harcerskiej wy-
-prawy z okazji 40-lecia bitwy pod Monte Cassino do Włoch i pobyt uczest-
-niczek i uczestników na audiencji u Ojca Świętego w maju b.r. Odnotowano

archiwum



bieg Światowego Zjazdu Polonii w Anglii, ze szczególnym tam udziałem Har-
-cerstwa. Nawołuje tam również Autorka, do szczególnej pracy Harcerek w nad-
-chodzący rok Jubileuszu ZHP jak też - 25 -lecia "Węzełka". Przypomina Ona
o następnym wydaniu 'Kalendarza młodej Polonii światowej' na rok 1985-ty.
Numer kończy wiersz: "Wszystko nam jedno" - Władysława Broniewskiego. ***

[2] "WEZELEK". Rok 24. Nr. 131. Sierpień 1984 r. s. 16. zdj. 3. rys. 9. Offset. Wym
220 x 200 mm. Wyd. Główna Kwatera Harcerek, 47 Rutland Gate, London, SW7 1PB.

Październikowemu numer "Węzełka" [3] otwiera materiał związany z przygoto-
-waniami do obchodów 75-lecia ZHP. Dhna. E. Andrzejowska, hm. piszę gawędę,
pt: 'Czkolenie czy kształcenie?' omawiając w niej, właśnie te sprawy wychowawcze w org. harcerek. Poświęcono również opracowanie, na temat powsta-
-nia 70 lat temu, skautingu polskiego w Wielkopolsce. Mowa tam o drużynie
im. ks. Józefa Poniatowskiego. Również, za pismem 'Słowo Powszechne' (Nr. 37.
18-19.ii.1984 r. Polska) podane są sprawozdania z nabożeństwa '-70 - lecie
harcerstwa w Ostrowie Wielkopolskim'. Podano tutaj trochę danych history-
-cznych z pracy ZHP tego okresu. Dhna. W. Saturnus, hm. piszę 'Moje wspomnie-
-nia z wyprawy do Włoch w 40 rocznicę bitwy pod Monte Cassino'. Wycieczka
harcerek z W. Brytanii odbyła się tam w maju 1984 roku. W dziale szkole-
-nia harcerek, dhna. Marty Wolska, ogłasza miłe opracowanie na temat przyro-
-dy. Rozdział: 'Instruktorki piszą...', jak zwykle ciekawy. Piszą bowiem,
harcerki do redakcji listy z wszystkich stron świata. Ogłasza się tutaj
najważniejsze i najciekawsze wypowiedzi. W tym zeszycie 'Węzełka' m. in. dh-
-na I. Jelska, hm. z Francji opisuje zasadnicze obchody powstania 65 lat te-
-mu we Francji pierwszych jednostek ZHP. Inne drużyny, j.n.p. w Oignies -
-Ostricourt/Nord/ obchodzą swoje 60-lecie istnienia a dhna. M. Krysiak ob-
-chodziła tam 50-lecie swojej pracy w Harcerstwie. Dhna. Ewa Gieratowa z
USA wspomina udział Harcerek na Zjeździe Polonii w Londynie, odbytego w
tym roku. Dhna. Kazia Rafalik, hm. z Argentyny piszę na temat odbytych obo-
-zów letnich Harcerstwa w tym kraju. Trudności ich pracy oraz wysiłki ko-
-sztoń urzędowania takich obozów dla młodzieży harcerskiej. Zamieszczono



ZUCHY NA KOLONII - ZAWSZE USMIECHNIĘTE

Fot. J. Jurek Tołkowskiego

wiersz 'Szumi w mej głowie' - Wierzyńskiego.

Bardzo ciekawą pozycją w tym zeszycie jest zamieszczenie notatki na temat wy-dawnictwa harcerskiego w Indiach pt; "Młodzi". Notuję tam m.in. dhna. H. Han-derek-Gwiazdonik; ... "W osiedlu Valivade w Indiach setki młodzieży z-rzeszyło ZHP. Praca w dru-żynach zuchowych, harcowni-ków i specjalnościowa w drużynach starszych nie wy-starczała dojrzałej i doj-rzewającej młodzieży.

Stąd narodziny pisma "Mło-dzi", którego 1-szy numer nosi datę 24.VI.1945 r.

W tym też numerze w arty-kule programowym 'Od Re-dakcji' zostało napisane: "Powstanie tego pisma jest wynikiem potrzeby wypowie-dzenia się młodzieży.

Wszak młodzież ma tę wła-sciwość, że wnosi z sobą rzeźwy powiew zapachu, ener-gii, mocy i czynu. Tylko mło-dzież świeża, twórcza, dźwig-nie z walących się gruzów nowy świat."...

Z początku szło dość trud-no, -piszę dalej Autorka-bo mało było młodych autorów; ukrywając się więc pod róż-nymi literkami i pseudoni-mami pisali wcale już nie tacy najmłodsi, ale rychło ruszyła falanga mło-

dych, obywając się bez podparcia, chyba technicznego. Zaczęły się ujawniać talenty, niejednokrotnie napraw-dę duże, które wierszem i prozą zapełniały łamy pisma. ...

"Młodzi" zamieszczali artykuły o różnej treści, często kontro-wersyjne, stając się w pewnym stopniu trybuną dyskusyjną, do której dała się nawet wciągnąć dostojna i głęboka Uma Dewi-p. Wanda Dynowska, nie mówiąc o

innych. Były numery poświęcone specjalnym rocznicom naj np. 25-lecie ZHP, powstanie warszawskie, numer lwowski, wileński, były inne narodowe rocznice i wydarzenia, była rubryka 'Poznajemy Indie', oraz recenzje przeczytanych i będących w naszym zasięgu, książek. Była satyra - w piśmie i rysunku- były dodatki specjalne jak prima aprilisowy czy święto-mikołajowy i wiele, wie-le innych cudownych rzeczy. ...

Ale przyszedł czas rozstania. Baryli został zapakowany w skrzynię i wysła-ny na wyspy brytyjskie - autorzy rozsypali się po świecie, ale nie jeden (niejedna) para się w dalszym ciągu pisaniem z nienajgorszym skutkiem, wyło-nili się nowi, którzy może na łamach 'Młodych' pod jakimś pseudonimem sta-wiali pierwsze kroki. ..."

[3] "WĘZELEK". Rok. 24. Nr. 132. Październik 1984 r. s. 16. Zdj: 5. Rys: 2. Offset. Wym: 220x200 mm. Wyd: Gł. Kwatera Harcerok, 47 Rutland Gate, London, SW7 1PB. Anglia.

MŁODZI

NR. 1

DN. 24-VI-1945



CZUWAJ

Jednodniówka harcerska



W 45-lecie Związku Harcerstwa Polskiego, z okazji 5-lecia w Australii

Papier jest już żółtobrunatny brze-gi trochę poszarpane ale druk zachował się dobrze, więc można czytać. Tak przedstawia się fizycznie numer jednodniówki harcerskiej pt; "CZUWAJ" wydanej w 1955 roku w Australii. [1].

Pismo wydane zostało z okazji uroczystości 45-lecia Związku Harcerstwa Polskiego oraz 5-lecia od powsta-nia w Australii pracy Harcerskiej.

I warto tutaj zaraz przypomnieć że Krąg Starszoharcerski im. Andrzeja Ma-łkowskiego w Adelajdzie powstał dn 11 grudnia 1949 roku. Trzon stanowili członkowie Kręgu im. A. Małkowskiego z Niemiec, powstałego w strefie brytyj-skiej Niemiec w lipcu 1945 roku. Inicj-jatorem powołania Kręgu w Australii był hm. Władysław Dembski, członek Krę-gu z Niemiec. Krąg ten był pierwszą jednostką organizacyjną ZHP w Adelaj-dzie w Australii.

Jednodniówka na pierwszej stronie, przynosi przede wszystkim artykuł i-deowy; "Złączeni węzłem bratniej mi-łości" napisany przez Ojca Hieronima Myszkowskiego, kapucyna, Kapelana Ok-ręgu ZHP Australia. Jest tam mowa w pierwszym rzędzie o służbie harcerskiej- Bogu !. Druh hm. Władysław Dę-bki /powinno być Dembski/ piszę ga-wędę pt; 'Służba została ta sama', oma-wiającą naczelną przejawy pracy har-cerskiej. Hm. Henryk Ostrowski piszę artykuł pt; 'Jedna rodzina', wskazując iż mimo różnic poglądów w harcerst-wie 'wszyscy tworzymy jedną wielką rodzinę, związaną tą samą ideą i da-żącą do tego samego celu.' Druhna phm. Marzenna J. Piskozub piszę pracę; 'Dorobek Harcerok', podając tam iż w 'dniu potrójnej uroczystości: Wniebo-wzięcia Najświętszej Marii Panny, Cu-du nad Wisłą i dnia żołnierza pols-kiego padło ziarno idei harcerskiej na głębi australijską w Melbourne. 15 sierpnia 1950 zapisał się złotymi zgłoskami w kronice żeńskiego harcer-stwa w Australii. Drużyna Harcerok im. Królowej Jadwigi w Broadmeadows z p.o. drużynową sam. Marią Dalidowicz /obecnie Zycińska/ postawiła pierwsze kroki. ... Dh. Roman Blumhoff piszę o początkach pracy Skautowo-harcerskiej

w Polsce w artykule pt; '45-lecie Harcerstwa', podając tam jedno-cześnie ustrój Organizacyjny Z.H.P. poza granicami Kraju. Wydrukowano; Prawo Zuchowe oraz Harcerskie. Dhna. hm. Zofia Dębska /Dembska/ ogłosiła, obszerny artykuł pt; 'Pomóżcie !!', gdzie nawołuje młodzież a przede wszystkim b. harcerki i harcerzy do przystąpienia do pracy w organizac-ji ZHP w Australii. Dhna. E.S. piszę wspomnienie pt; 'Dzień Wielkiej Przy-gody', omawiając tam przebieg biwa-ku harcerok w Australii. Dhna. D.K., piszę 'Jak temu zaradzić?' aby har-cerki, szczególnie te w wieku lat 16-17 pozostały w drużynach harcerski-ch. Również dhna. E.S. piszę 'Nie po-wie szkoda czasu'-uwagi odnoszące się do dania większej samodzielności w pracy harcerok w wieku lat 16. Notatka pt; 'Do rodziców i nauczy-cieli'. Zarząd Okręgu ZHP Australia, podaje że w Londynie ukazują się pi-ma harcerskie; 'Bądź Gotów', 'Ogniwa i 'Znicz', które powinno harcerstwo i szkoły polskie, zaprenumerować. 'Wła-dze i organizacja Z.H.P. w Austrai-lii'. Jest to zestaw jednostek har-cerskich pracujących w tym czasie w Australii. Przewodniczącym Zarządu O-kręgu był hm. W. Dębski i Okręg ten z końcem r. 1955 liczył 612 człon-ków. (W r. 1983 Okręg liczył 633 czło-nków.) Zamieszczono również wyma-gania na sprawności: 'Miłośnik kultu-ry polskiej - wiek 13-18 lat.' i 'Mi-łośnik Ziemi Ojczyźnej - wiek 12-15 lat'. - Przedstawiono pytania na temat Polski pt; 'Harcerz krajoznaw-ca wie wszystko o Polsce'-odpowie-dzi musi się doszukać harcerz. Pió-rem Kronikarza - Nasze Życie, to ob-szerny dział sprawozdawczy prac Krę-gów Starszoharcerskich w Australii Jest tam więc mowa o powstaniu w r. 1949 Kręgu St.H.Nr. 15 im. Andrzeja M-ałkowskiego w Adelajdzie. Krąg St.H.Nr. 63 powstał w dn. 7 lipca 1955 r. w Sydney. Następnie Krąg St.H.Nr. 53, powstał w Perth w r. 1954. Dalej, K-rąg St.H. Nr. 34 zawiązał się w Mel-burne w r. 1951 a ostatni Krąg St.H.Nr. 59, powstał / c.d.s. 16 /.



CZUWAJ

Jednolitej harcerskiej



W 45-lecie Związku Harcerstwa Polskiego, z okazji 5-lecia w Australii

Służba została ta sama

Związek Harcerstwa Polskiego w Australii jest składową częścią Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju jest organizacją niepodległościową. Specjalna uchwała delegatów ze wszystkich terenów w wolnym świątynie, powzięta na Zjeździe w Paryżu w r. 1916. rozszerza zakres służby Polsce przez podejmowanie w jednostkach starszych tych wszystkich prac, które są aktualnym nakazem obecnych wytycznych niepodległościowych.

Ucząc się od obcych wszystkiego, co pożyteczne, a postępując lojalnie wobec władz i mieszkańców kraju osiedlenia, członkowie ZHP noszą dumnie swoje oznaki i barwy narodowe z myślą, by nie zgubić się wśród obcych i nie rozstać się z przątkiem wolności dla Polski.

Pragniemy wnieść nasze wartości kulturalne do społeczeństwa australijskiego, głosimy prawdę o obecnym położeniu Polski, jedyną dla nas przyszłość. Pomagamy rodzicom i nauczycielstwu w wychowywaniu młodzieży, by ją zachować dla polskości. I chociaż zmieniły się warunki życia, służba harcerska Bogu, Polsce i bliźnim pozostała ta sama.

Przez to „techniczne żywota” rozumiał zawsze Kościół ducha nieśmiertelnego. Ciało jest z ziemi; duch — od Boga wprost. Bóg stworzył ludzi na obraz i podobieństwo swoje. Każde stworzenie Boga nosi na sobie jakiś Jego ślad. Człowiek jest z natury swój podobny do Boga przez swój rozum i przez wolność swej woli.

Pragniemy wychować odpowiedzialnego człowieka. Władysław Dębski hm.

Przyrzeczenie Harcerskie. Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym Prawu Harcerskiemu.

Członkom Z.H.P. i Przyjaciółom Harcerstwa składa życzenia z okazji Bożego Narodzenia i Nowego Roku

Zarząd Okręgu

Złączeni węzłem bratniej miłości

Uczonym badaczem wydaje się możliwe i prawdopodobne, że organizmy wyższe rozwinęły się powoli, powoli, przez wiele milionów lat z organizmów niższych, a nawet z jednej „pierwotnej” komórki ożywionej.

W tym przypuszczeniu — nawet ciało człowieka miałoby być ostatnim szczeblem rozwoju tej pierwotnej, pierwotnej komórki żywej.

Czy jest to możliwe — i czy tak się stało — nie wiemy. Kościół nie jestoż nie wypowiedział, a badania naukowe nie wyzwały jeszcze w tej sprawie słowa ostatecznego.

Nauka stwierdza z całą pewnością jedno: w pewnej chwili wśród istot żywych na ziemi zjawia się człowiek rozumny, twórcą postępu, cywilizacji i kultury.

To samo przekazuje nam i tradycja religijna, dodając tylko, że człowiek został stworzony przez Boga w sposób szczególny...

Człowiek więc jest to stworzenie Boże, złożone z duszy rozumnej i z ciała materialnego w żywą jedność organiczną. „Utworzył Pan Bóg człowieka z mułu ziemi i lechnął w oblicze jego dech żywota: i stał się człowiek istotą żyjącą.” Rodz. 2. 7.

Przez to „techniczne żywota” rozumiał zawsze Kościół ducha nieśmiertelnego. Ciało jest z ziemi; duch — od Boga wprost.

Bóg stworzył ludzi na obraz i podobieństwo swoje. Każde stworzenie Boga nosi na sobie jakiś Jego ślad. Człowiek jest z natury swój podobny do Boga przez swój rozum i przez wolność swej woli.

A staje się podobnym: 1) przez rozwinięcie (twórczej działalności, na wzór Bożych doskonałości; 2) przez przyjmowanie łaski Bożej, a z nią udziału w Bożym życiu.

Oto podstawa i źródło zasady, jaką wyznaje każdy katolik i powiódzialszym w specjalny sposób katolickie Harcerstwo Polskie. Pierwszy punkt Prawa mówi: „Harcerz służy Bogu...”. Służba Bogu — to czynne spełnianie tych rzeczy, które składają się na codzienne życie wiarą, nadzieją i miłością.

Ks. Prymas Węgier, Kardynał Jan Csernoch powiedział w przemówieniu na Jamboree w Kopenhadze w 1924 r.: „Mało jest takich ruchów, które by dwa główne przykazania i miłości Boga i bliźniego tak szczerze i skutecznie szerzyły jak skauting. Ale nie ma innego ruchu, który by z pielegnowaniem doskonałości charakteru, moralności młodzieży i opieką cnot patriotycznych potrafił łączyć zdrowie, szlachetność, piękno rozwoju ciała, jak to czyni ruch skautowy, który chce wychować CAŁEGO CZŁOWIEKA. Trudno o piękniejszy cel!”

Tym też tłumaczymy „wolność” harcerską. Mija pięć lat, a Polskie Harcerstwo zostało zorganizowane w Australii. Skąd się wzięło? Trudno powiedzieć dokładnie. Mało kto zna nazwiska pojedynczych harcerzy, którzy tu przybyli falą emigracyjną, ale konstataujemy fakt: Harcerstwo w Australii istnieje i rozwija się. Czym możemy się poszczycić? Pracą harcerską — to praca rozum i przez wolność swej woli.

cnót się nie dostrzega. Najważniejsze, że czyni się to zawsze, co dzień — dobrze.

Osiągnięcia na większą skalę? To nie jest celem idei harcerskiej. Życie ciche, jak służba żołnierza, poświęcenie, żmudne samokształcenie — oto krąg pracy harcerskiej.

Harcerz służy Bogu wszędzie, w rodzinie, szkole, w organizacji — bo religia w życiu człowieka zajmuje wyjątkowe miejsce, przenika całe życie ludzkie, wszystkie jego objawy. Jesteśmy Polakami zawsze i wszędzie, a nie tylko w czasie obchodów narodowych; jesteśmy katolikami wtedy, gdy „całym życiem” sumiennie spełniamy obowiązki względem Boga i bliźniego.

Jak już powiedziałem wyżej, znaną pracą harcerza jest stałe dążenie naprzód w cichej i mroźniejszej pracy nad doskonałością siebie. Dlatego Harcerz kładzie szczególny nacisk na samowychowanie. Najpierw trzeba poznać siebie samego, stosować wypróbowane metody jak: rachunek sumienia, możliwie częsta spowiedź i Komunia św., rekolekcje, a nie „koleżanki religijne”.

Dla naszej młodzieży jest wielką pokusą, której ulegają harcerze, harcerki, zuchy, czytanie „komiksów”. Jest to zaraza, której ulega wielu, uczy się stąd beznadziejności i zapanowania o najważniejszym ideale samokształcenia.

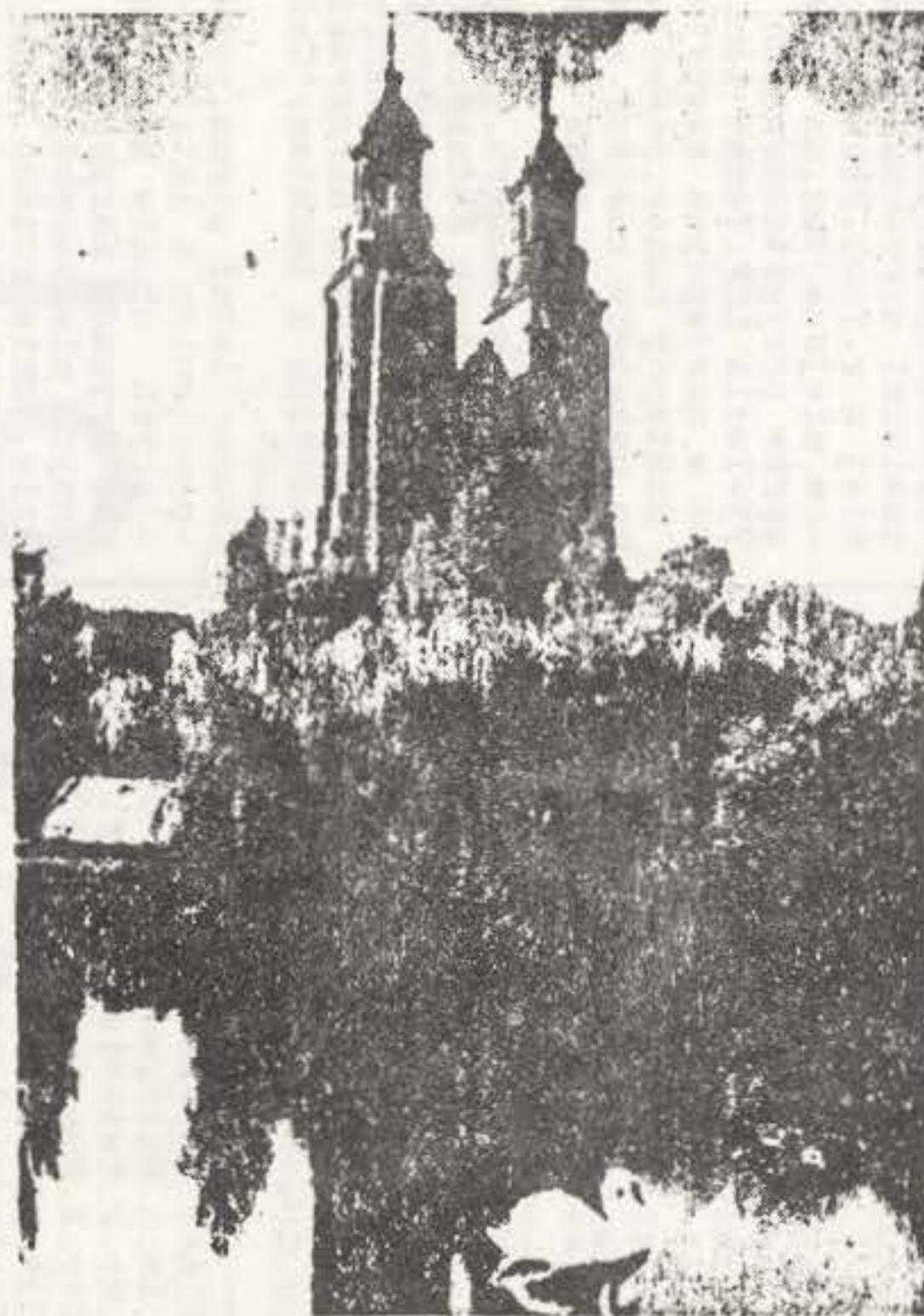
Podę mną ziemia, Naokoło mnie — bezmiar nieba gwiaździstego. Wzdechświat. Dostrzegam w nim mnóstwo zjawisk. Rozróżniam je, poznaję. Żyję obok mnie nieprzełiczone roje istotnie. Niektóre z nich są w czymś podobne do mnie, a ja do nich. W niejednym są zależne ode mnie, a ja od nich. Czuję to wyraźnie, że jestem czymś innym niż one. Moje imię CZŁOWIEK. Nie jestem na ziemi sam. Podobnych do mnie — są miliony. Jestem częścią wielkiej rodziny, której na imię LUDZKOŚĆ.

Z ludzkością łączę się przez swą rodzinę i przez swój naród. Kocham swój naród. Kocham Polskę. I dokądkolwiek losy mnie poniosą, zawsze i wszędzie będę pamiętał i dla niej pracował. Jestem Polakiem.

I ja, i cały naród, Polska i ziemia cała, cała ludzkość należymy do Boga: jesteśmy drobniuchną cząstką wielkiego Królestwa Bożego, które od wieków powoli staje się wśród ludzi jako „Królestwo prawdy i życia, Królestwo świętości i łaski, Królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju”. Królestwo to założył na ziemi Jezus Chrystus. Jestem Jego wyznawcą. Przez przyjęcie Chrztu św. stałem się członkiem Świętego, Powszechnego Kościoła Chrystusowego.

Na tej świętej i żyznej glebie wyrosło Bractwo wyznawców Krzyża z lilijką i napisem: „CZUWAJ”. To święte Bractwo Harcerzy. Chcę być mu wierny. Chcę zachować Prawo Harcerskie. Chcę służyć Bogu i Polsce, „złączony węzłem braterskiej miłości”.

O. HIERONIM MYSZKOWSKI
kapucyn
Kapelan Okręgu



Gniezno — pierwsza stolica Polski — katedra

dnia 19 września 1954 roku w Geelong. Krąg ten wydawał swój organ prasowy pt; "Komunikat" [2]. Odnotowano również piosenkę harcerską; "Wszy-stko co nasze". Zarząd Okręgu ZHP w Australii, w zakończeniu pisze artykuł pt; 'Z serca do serca... O sprawach wielkich i małych', gdzie zwraca się z apelem do Polonii, mówiąc tam m.in... 'Zarząd Okręgu Z.H.P. wy-dając niniejszą Jednodniówkę pragnie nie tylko zaakcentować 45-lecie Harcerstwa Polskiego i 5 lat istnienia Z.H.P. w Australii, ale jednocześnie próbuje spopularyzować ideologię naszego Ruchu wśród australijskiej Polonii, zdobyć nowych współpracowników, pozyskać przyjaciół i sympatyków.'...

Wydawnictwo Jednodniówki jest dzisiaj dobrym dokumentem historii harcerstwa w kraju kangura. Należy teraz sobie życzyć aby Okręg ZHP w Australii przygotował i wydał na rok następny -1985 - Jubileuszowy ZHP- swoją historię pracy od jej początków.*** /zb/

/1/.
"CZUWAJ "Jednodniówka harcerska. Druk. Str.6. Zdjęć:3. Rysunków: 8. Wymiary: 31 x 45 cm. Opracowanie zbiorowe.Wydawca: Zarząd Okręgu ZHP Australia. Wyd.dnia 25.XII.1955 r. Fitzroy, South Australia.

/2/.
"KOMUNIKAT" 59 Kręgu St.H. 'Podlasie'. im.A.Małkowskiego w Geelong. Rok.I.Nr.2.Kwiecień 1955 r. Powielacz.Str.2.Rys:2. Nakład;30 egz. Wym: 334 x 207 mm. Geelong, Australia. Zawiera: Życzenia na święta Wielkanocne.Wiersz Kasprowicz J. : 'W święta Alleluję'.Sprawy organizacyjne.Zawiadomienia.'Prima Aprilis'.Sprawozdanie z Walnego Zebrania Kręgu z dnia 19.III.1955 roku.

=====

łu w tej pracy.Drużynowi oraz zastępowi, jeśli dobrze przeczytają i przemyślą sobie zawarty tam materiał, nauczą się z tego wiele sami oraz będą w stanie, prowadzić swoje zastępy - poprawnie.

Jak zwykle, dh.Płonka upiększa to wydawnictwo licznymi rysunkami oraz do-borem dobrych zdjęć, przedstawiających pracę harcerską z dnia dzisiejszego oraz tą z ubiegłej przeszłości, szczególnie lat ub.wojny. "Na Tropie" czyta się zawsze z dużym zainteresowaniem.Pismo to jest konieczne dla pracy harcerskiej na świecie.***

"NA TROPIE" Miesięcznik młodzieży harcerskiej. Offset. Wym: 210x160 mm. Rok: XXXVII. Nr.1. Styczeń 1984 r. s.32. Zdjęć: 19. = Nr.2-3. Luty-Marzec 1984 r. s. 32. Zdjęć: 3. = Nr.4-5. Kwiecień-Maj 1984 r. s.32. Zdjęć: 2. = Nr.6-7. Czerwiec - Lipiec 1984 r. s.32. Zdjęć: 37. = Nr.8-9. Sierpień-Wrzesień 1984 r. s.36. Zdjęć: 2. Wydawca: Naczelnictwo ZHP poza granicami Kraju. Redaktor: Hm. Ignacy Płonka. Adres red: 30 Anson Road, London, NW2 3UU, England.

na Tropie

Miesięcznik młodzieży harcerskiej , pt; " NA TROPIE " w tym roku, doczekał się 37 roku wydawniczego pod redakcją dha.Hm.Ignacego Płonki od 1953 r.

W tym roku, numer pierwszy tego pisma w treści przeznaczonego na potrzeby zastępu oraz drużyny harcerskiej zawierał sprawozdania z akcji letniej z r.1983. Poświęcono również sporo miejsca tam, na wstępne omówienia spraw przygotowawczych do obchodów : 75-lecia ZHP. Temat ten, wznawiany jest w następnych zeszytach pisma.

Następny numer, podwójny jak następne, omawia w całości zeszytu program pracy zastępu oraz przedstawia to w pracy pt; 'Młodzik w 12 zbiórkach'. Treść tego numeru, wypełnił tym tematem sam druh Redaktor.

Dalszy numer pisma, podobnie jak poprzedni zeszyt, wypełniony jest tematem szkolenia harcerskiego na polu : zastępu z tematem; 'Cwik w 36 ziórkach'.

Numer letni pisma, poświęcono już wspomnieniom z lat; 1940-1943 początku -jących obozów harcerskich na terenie Brygady Karpackiej w Bejrucie i innych miejscowościach na Bl.Wscho-dzie. Zamieszczono tutaj wiele bardzo ciekawych zdjęć z tego okresu pracy ZHP w czasie ub. wojny.

Numer jesienny pisma, w całości poświęcony jest tematowi systemu zastępowemu w pracy harcerskiej. Ponownie opracowany przez dha.Redaktora, numer przynosi wiele pomocniczego materia-

Niez mordowana w pracy na rzecz Harcerstwa, druhna Harcmistrzyni Ewa Gieratowa, opracowała następne wydanie "Kalendarza młodej Polonii światowej" na rok 1985. [1]. Kalendarz ten, ukazał się po raz pierwszy na rok 1979, na Zjeździe Polonii Jutra, odbytym w maju 1978 roku w Toronto, Ontario. Od tego czasu, wydane zostały kalendarze na lata: 1980, 1981, 1982 i 1983. Obecne wydanie Kalendarza w treści poświęcone jest Jubileuszowi tego Ruchu - a więc powstania Skautingu Polskiego pod zaborami w 1910 roku we Lwowie. Czytamy w nocie redaktorskiej kalendarza m.in: "... Kalendarz młodej Polonii światowej to właśnie ta harcerska służba w dążeniu do zespolenia naszej rozrzuconej po czterech kontynentach społeczności i utrwalenia naszej wspólnych historii. Narodził się spontanicznie na zjazd Polonia Jutra, Toronto 78. Nie jest uzgadniany w komitetach, nie ma ani budżetu ani odpowiedniego warsztatu pracy, nie



75 lat

Z.H.P

1985

kalendarz młodej polonii światowej

jest 'naukowy', wymaga nietylko uzupełnień, lecz i poważnych poprawek, bowiem poomacku poszukuje sposobów 'porządkowania naszej rzeczywistości' jedynie wedle dat, rejestrując fakty dotyczące zmagania o prawdę, prawa człowieka, braterstwo."...

Jak już powiedzieliśmy, w tym roku, treść Kalendarza odnosi się do historii Harcerstwa. Kalendarz otwiera przede wszystkim wyjątek z przemówienia Ojca Świętego Jana Pawła II do młodzieży z całej Polski, wygłoszonego w Częstochowie 18 czerwca 1983 roku. Następnie, zasadniczym działem, po oczywiste, zestawie kalendarza na miesiące z podaniem imienin oraz najważniejszymi datami religijnymi oraz historycznymi, jest podany bardzo obszerny i drobiazgowo opracowany rozdział pt; 'Ludzie i wydarzenia'. Tam, podane są przede wszystkim najważniejsze dane z historii Związku Harcerstwa Polskiego, w podrozdziale - Harcerskie wydarzenia - w odpowiednim miesiącu. Następnie jest rozdział, na każdy miesiąc, 'Święci, Błogosławieni

Sługi Boże' gdzie imiennie są Oni odnotowani. Wszystko to, opracowane jest na 49 stronach Kalendarza. Następnie podany jest obszerny rozdział informacyjny pod ogólnym tytułem, 'Polonia Świata - World Polonia'. W pierwszym rzędzie przedstawione są najważniejsze organizacje Polonii o zakresie światowym. Np. ZHP z dressem w Anglii oraz wyszczególnionymi Okręgami, w krajach: Argentyna, Australia, Francja, Kanada, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania. Omówiono sprawy; Rzym i Kościół. Są adresy w dziale; "Pomoc Pol-sce". Zestaw adresowy Polskich Ośrodków Społeczno-Kulturalnych na świecie. Podano specjalny rozdział informacyjny poświęcony Stanom Zjednoczo-nym. Zamieszczony jest dział adresowy Księgarni i wydawców Polonijnych na świecie oraz prasy Polonijnej / w tym i naszego 'Biuletynu' / i Polskich Instytucji Kulturalnych na Zachodzie. Kalendarz, kończą wypowiedzi na te-mat ruchu Harcerskiego a na ostatniej stronie (okładki) podany jest zes-taw organizacyjny Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju.

W treści 'Kalendarz młodej polonii światowej' jest ogromnie przydatny dla każdej rodziny polskiej na świecie. Jest również, pomocnikiem dla każ-dej osoby zajmującej się sprawami życia Polonijnego na świecie. Tak też należy się tutaj podkreślić wielkie starania dhny. Ewy Gieratowej wkładane w wykonanie tej pracy, której należy się poparcie ZHP na świecie. Do-dać jeszcze trzeba, iż dhna. Ewa Gieratowa przyczynia się do produkcji i propagowaniu kartek na Boże Narodzenie z opłatkiem i sianem tradycyjnym, kartek o bardzo ładnych wzorach religijnych i narodowych. Dochód z tych kartek, w pewnym stopniu pomaga finansowo wydawaniu Kalendarza.***

[1] "Kalendarz młodej polonii światowej - 75 lat Z.H.P. - 1985". Okładka. str. 64. Wymiar: 280 x 215 mm. Druk. Hm. Ewa Gierat - Redakcja, administracja i rozsyłka. C. Swiecicka i H. Kawecki - opracowanie graficzne. Nakł: 2.000 egz. Adres red; Mrs. E. Gierat, 'Domek', RT. 1. Box 126 A, Bethlehem, Conn. 06751, USA.



ognisko HARCERSKIE

ORGAN
STARSZYNY
HARCERSKIEJ

Letni numer pi-sma harcerskiego: 'Ognisko harcerskie' [1], wydane-go na b. rok, poświęcony jest w całości pamięci zmarłego w styczniu b. r. Harc-mistrza Rzeczypospolitej Henryka Stanisława Glass-Jankowskiego. Na wstępie, zamieszczono ogłosze-nie odejścia Jego na 'Wieczną Wartość' w Radio Wo-na Europa. Również, rozgłośnia ogłosiła wypowie-

dz. dh. hm. Z. Szadkowskiego, Przewodniczącego ZHP poza Granicami Kraju. Krót-ko, podkreślił On tam zasadnicze walory życia i pracy dh. Glassa na rze-cz budowy ruchu Harcerskiego w Polsce. Obszerniejszy - życiorys dh. Glassa zamieszcza tam hm. Jerzy Witting, pt; "Henryk Stanisław Glass-Jankows-ki - Życiorys". W pracy tej, Autor przedstawia; rodowód, studia, zawód, mał-żeństwo, służba wojskowa, odznaczenia, akcja przeciwkomunistyczna, służba harcerska. Piszę tam Autor m. in.: ... "Henryk Glass, syn Karola i Zofii z domu Carney, a wnuk powstańca z 1863 r., urodził się 19 maja 1896 r. w Da-browie Górniczej. ... Henryk Glass zetknął się ze skautingiem po raz pier-wszy w roku 1913 mając lat 17. ... Przyrzeczenie złożył na wiosnę 1914 r. ... Na jesieni 1915 został członkiem Komendy Miejscowej /Skautingu pol-skiego -zb/ w Kijowie. ... Uzyskał stopień podharcymistrza z pierwszej lis-ty nominacyjnej, zatwierdzonej przez I Walny Zjazd ZHP w Warszawie w gru-dniu 1920 roku. ... Od 22 maja 1921 pełni obowiązki Naczelnika Główniej Kwatery Męskiej, a po II Walnym Zjeździe ZHP w dniach 29 i 30 grudnia 19-21 r. zostaje mianowany Naczelnikiem G.K.M., Rozkazem Naczelnictwa ZHP L. 4. z dnia 6 lutego 1924 zostaje mianowany harcmistrzem. Funkcję Naczelnika G.K.M. pełni do 25 kwietnia 1924 r. ... Był członkiem Naczelnej Ra-dy Harcerskiej od 1919 do 1929 roku. Był członkiem delegacji ZHP na międzypaństwowe kongresy skautowe w Paryżu /1922 r./, w Kopenhadze /1924 r./ i w Kanderstap /1925 r./... Do roku 1927 w ZHP było zaledwie 8 harcmis-trzów. W grudniu tego roku zostali oni mianowani harcmistrzami Rzeczypos-politej. Henryk Glass był jednym z nich. Dalszych nominacji na ten stopień w ZHP nie było. ... Na tle różnic w poglądach harcerskich doszło pod koniec lat dwudziestych do sytuacji, w której nastąpiła przerwa w har-cerskiej działalności organizacyjnej hm. RP Henryka Glassa. W latach 19-31 do 1939 jego główną działalnością społeczną była akcja przeciwkomuni-

styczna. Harcerski nurt ideowy, z którym on sympatyzował, doprowadził do utworzenia w czasie niemieckiej okupacji w Polsce po roku 1939, organizacji, Harcerstwo Polskie, używającej konspiracyjnej nazwy Hufce Polskie. Organi-zacja ta działała poza ramami ZHP aż do końca wojny. Henryk Glass był człon-kiem Naczelnej Rady Hufców Polskich. ... Działał dh. Glass również w tym o-kresie okupacji w Armii Krajowej oraz walczył w Powstaniu Warszawskim. W listopadzie 1945 roku, przyjechał dh. Glass do Londynu (Anglia), gdzie zajął się nadal pracą w harcerstwie. M. in. ... "brał czynny udział" - jak dalej pi-

sze hm. Wi-tting " w działalności 'Koła Har-cerek i Harcerzy z Lat Dawnych', które powstało w 1961 roku. Był organi-zatorem Har-cerskiej Komisji His-torycznej i jej prze-wodniczącym do połowy roku 1976, a następnie jej człon-kiem do koń-ca życia. Komisja ta, uznana jako Komisja Naczelnictwa ZHP, działając w oparciu o Koło, wydała między innymi szereg zeszytów historycznych, dzięki jego pracy autor-skiej i re-daktorskiej. Jedno-cześnie z pracami Komisji Historycznej brał udział w pracy Główniej Kwate-

ry Harcerzy, przez kilka (lat) był członkiem Naczelnej Rady Harcerskiej, oraz przez cztery lata przewodniczącym Komisji Rewizyjnej ZHP. Hm. RP Hen-ryk Glass-Jankowski odszedł na Wieczną Wartość dnia 14 stycznia 1984 w Lon-dynie. ... Odnotować jeszcze trzeba, za autorem życiorysu, że ... "dnia 24 października 1925 r. zawarł związek małżeński z Elą Brabską, córką prof. Stanisława Grabskiego. Mieli oni czworo dzieci: Krystynę, Stanisława, And-rzeja i Marię. ... W okresie powojennym w Anglii przybrał /H. Glass-zb/ naz-wisko swojej babki, Ludwika Jankowskiej, występując jako Stanisław Jankows-ki. ... Posiadał odznaczenia: Order Virtuti Militari V klasy, rozkaz 512/BP z dn. 2.X.1944 r., Krzyż Niepodległości, Kawalerski Order Polonia Restitu-ta, Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami, Złoty Krzyż Zasługi, Medal za wojnę 18-19-1920, Miecze Hallerowskie, Medal za wojnę 1939-1945, Krzyż Armii Krajowej Medal "Interallie". ...



Henryk Stanisław Glass-Jankowski,
Harcistrz Rzeczypospolitej
Fotografia z legitymacji Orderu Virtuti Militari.



ognisko HARCERSKIE

ORGAN
STARSZYNY
HARCERSKIEJ

ROK 20 Nr. 2
KWIECIEŃ
CZERWIEC
1984
Cena 50p

Do najważniejszych opracowań wydanych w formie książek dha.Glassa zali -
czyt można: "Książeczka Harcerza" Wyd.I.Kijów 1917 r.Wyd.II.Warszawa 1921
rok.- "Gawędy z drużynowym" Wyd.I.Warszawa 1923 r. Wyd.II.Londyn 1966 rok.
'Na szlaku Chudego Wilka" Wyd.I.Poznań 1932 r. Wyd.II już p.t.'Młodzi wal-
czą', Londyn 1974 r., "Życie radosne",Wyd.I.Londyn 1973 rok. Autor opraco-
wania tego zyciorysu, wspomina jeszcze, że dh.Glass ... "W roku 1929 napisał
w jednym ze swych artykułów: '...Harcerstwo nie jest apolityczne, ale na-
rodowe i katolickie.' ... W tym zakresie, zyciorys dha.Glassa tutaj przed-
stawiony domaga się jeszcze wielu uzupełnień. = W czasie pogrzebowej Mszy
świętej za duszę Zmarłego, dh.hm.Ryszard Kaczorowski, wygłosił "Pożegnanie"
wspominając tam załugi dha.Glassa dla Harcerstwa. = Ogłoszony został rów-
nież testament harcerski dha.Glassa; "Do braci Harcerzy na całym świecie",
gdzie nawołuje On braci harcerską do wytrwałej pracy w tym Ruchu. = Druh Hm
Jędrzej Giertych, wygłosił pożegnalne przemówienie nad grobem Zmarłego, wspo-
minając tam pierwsze lata pracy Jego w Skautingu Polskim. = Ogłoszone zc-
stały również dwa artykuły z prasy Polonijnej /Szkoda że bez podania źród-
ła ich publikacji/; jeden artykuł-zyciorys pt;"Ostatni Harcmistrz Rzeczypos-
-politej" następny, opracowany przez druhnę M.Małachowską pt;"Henryk Stanis-
ław Glass Jankowski doktor nauk społecznych 1896-1984.- Zyciorys, walka i
praca". Obydwa opracowania są dobrym przyczynkiem do zyciorysu dha.Glassa.
= S.Jankowski, "Echa chłopięcych lat", to opowiadanie z lat młodzieńczych dh
Glassa, które ukazało się już w 'Gazecie Niedzielnej' dn.10.iii.1974 r. w Lo-
ndynie. ***

ZHP

BIULETYN INFORMACYJNY NACZELNICTWA

47, Rutland Gate, London, S.W.7

Kwiecień - czerwiec, 1984

[4, 5 i 6.XI.1983 r.Toronto, Ont.Kanada]omawiając tam udział Harcerstwa w ob-
radach tego Zjazdu. = Również hm.L.Kliszewicz, piszę opracowanie pt;"Zjazd
Okręgu ZHP Wielka Brytania", który odbył się 24 i 25.III.1984 r. na Stacji
Harcerskiej w Fenton /Anglia/ z udziałem 88 uczestników.Wybrano tam nowe
władze Okręgu na czele którego staną dh.hm.Leonidas Kliszewicz.= Odnótowa
-no ukazanie się książki; 'Od Buzuluku do Chicago', mówiącej o szkołach Ju-
nactwa Polskiego z lat ub. wojny światowej. = Podano wzmiankę o mającym od-
być się w r. 1987/88 Światowym Jamboree Skautów w Australii.= Dh. Janusz
Mondry piszę notatkę pt;"Czechosłowacki Skauting na Uchodźctwie", skupiają-
cy głównie swoje prace organizacyjne w Europie.= Numer kończą wspomnienia
pośmiertne poświęcone osobom; dhny.Felicji Pawluczyk (ur.22.iii.1926-zm.13
iii.1984 r.) oraz dha.Bruno Szydłaka (ur.22.vi.1915 - zm.23.ii.1984 r.)**

[1] "OGNISKO HARCERSKIE".Organ Starszyny Harcerskiej.Rok.20.Nr.2.Kwiecień
-Czerwiec 1984 r.Offset.s.40.Zdj.11.Rysunki.Offset.Wym: 210x160 mm. Wyd :
Naczelnictwo ZHP p.g.Kraju.47 Rutland Gate,London,SW7 1BP, England.

TOMASZ STRZEMBOSZ

Szare szeregi
jako organizacja
wychowawcza

zaja wychowawcza".Okładka.Druk.s.72.Wym:146x103 mm. Nakł:30.000 egz. Wyd:
Inst.Wyd.Zw.Zaw. Warszawa /maj/1984 r. Polska.

W dodatku do 'Ogniska
harcerskiego' odnotowa-
-no wiadomość o złoże-
-niu dnia 11.XI.1983
r. na Jasnej Górze sz-
-tandarów; Wileńskiej
Chorągwi Harcerzy i
sztandar Wileńskiej "
Czarnej Trzynastki" =
Dh.Hm.L.Kliszewicz za-
-mieszcza opracowanie
pt;"Zebranie Rady Po-
lonii Wolnego Świata"

ZLOT Z.H.P.
POD
VANCOUVER,
B.K.

W czasie od dnia 10
do 23 sierpnia 1984
roku odbył się Zlot
harcerstwa Polskiego
z Vancouver, B.K. poś-
-więcony pamięci po-
-wstania w tym mieś-
-cie 25 lat temu, pier-
-wszej jednostki tego
Ruchu. Zlot odbył
się nad jeziorem Cul-
-tus (ok.100 km. od
Vancouver), gdzie pod
kierownictwem dha.Hm
Mariana Różewicza o-
bozowało ponad 70 ha-
-rcerek i harcerzy,
przybyłych nie tylko
z różnych miast Kana-
dy, ale również z S-
tanów Zjednoczonych.

Z tej okazji, wydane
zostały dwa numery p-
-isma harcerstwa w
Vancouver, pt;"Harcer-
-stwo nad Pacyfikiem"
Numer pierwszy-powi-
talny [1] przynosi w
treści: Notatkę 'Wi-
tamy' w jęz.polskim
i angielskim.Mapę m-
-iejsc Zlotu. Notę
redakcyjną-powitalną
Przypomnienie o ubie-
-głych Zlotach ZHP w
tej prowincji z roku

Kartki pocztowe. Z okazji Zlotu przygotowana została seria kartek pocz-
-tych.Siedem (7) kartek na temat życia obozowego przygoto-
-wał dh.Hm.Marian Różewicz. Kartkę z mapą Kanady i znakiem Zlotu opraco-
-wał dh. Zenon Buczewski.



HARCERSTWO NAD PACYFIKIEM

ROK-VOL. X. NR-NO. 3.(37).
12-go SIERPNIA-AUGUST-AOUT 1984.
CULTUS LAKE - VANCOUVER, B.C.

WITAMY!

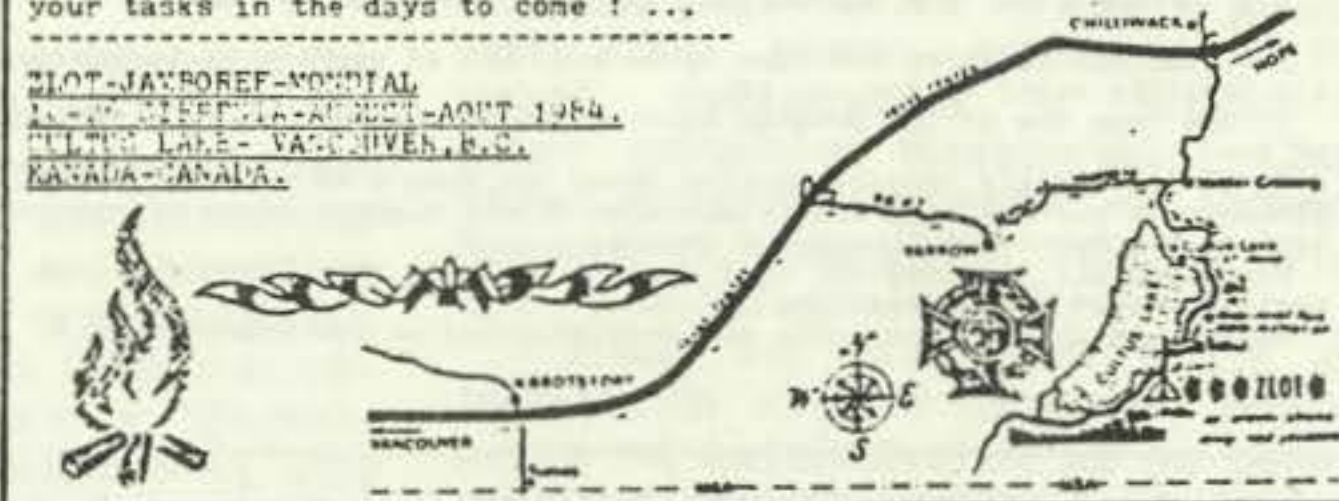
Witamy Was wszystkich na Zlocie Jubileuszowym Z.H.P. w naszej pięknej
prowincji - Brytyjskiej Kolumbii w Kanadzie!
Przybyliście na to zgromadzenie pod namiotami, w celu upamiętnienia po-
-wstania tutaj 25 lat temu, pierwszych gromad Zuchów i później zastępów
oraz drużyn: harcererek i harcerzy!
Z tej okazji, życzymy wszystkim aby okres Zlotu był wypełniony radością
każdego dnia w myśli braterskiego współzycia harcerskiego i w imię służby
Bożu. Polsce i Kanadzie! ...

WELCOME, BIENVENUE

Polish Girl Guides and Boy Scouts welcome you to the Provincial Jamboree held in beautiful British Columbia, Canada.
This Jamboree is unique to Polish Scouting in B.C.. It commemorates the formation of the first Polish Cub Pack in Vancouver, B.C.. 25 years ago.

Good luck to you all, good camping and may God be with you in all your tasks in the days to come! ...

ZLOT-JAMBOREE-MONDIAL
10-23 SIERPNIA-AUGUST-AOUT 1984.
CULTUS LAKE - VANCOUVER, B.C.
KANADA-KANADA.



Wszystkie kart-
-ki wykonane z
-ostały w róż-
-nych kolorach,
drukowane na
kolorowych sz-
-tywnych karton-
-owych papie-
-rach.Każda wy-
-dana w rozmia-
-rach 154x101mm
Nakład każdej
kartki wynosił
200 sztuk.
Wydawca: ZHP-
Zlot Vancouver
B.C./czerwiec/
1984 rok.



HARCERSTWO NAD PACYFIKIEM

ROK-VOL. X, NR.-NO. 4. (38).
26-go SIERPNIA - AUGUST - AOUT 1984.
CULTUS LAKE - VANCOUVER, B. C.

DO WIDZENIA * *

Jak zwykle bywa, wszystko co jest przyjemne szybko mija! Mamy już poza sobą Jubileuszowy Zlot Z.H.P. w Brytyjskiej Kolumbii.
Dnie radości i uciechy, Dnie wspólnej pracy harcerskiej, Dnie miłych wieczorów spędzonych przy ognisku, i wiele innych poczynań tych dni, są już dzisiaj historią! Pośmimo tego, wszystko to nadal żyje w nas! Doświadczania tych dni, zawarte więzy przyjaźni harcerskiej, wspólne doświadczenia z dnia zlotowego, to jest coś, co się nie zapomina!
Raz jeszcze dziękujemy Wam wszystkim za przybycie na ten Zlot. Za podzielenie się z nami naszymi doświadczeniami i zdolnościami z rzeszami harcerskimi. Życzymy wszystkim bezpiecznego powrotu do swoich domów!
Jesteśmy też przekonani, że spotkamy się ponownie w roku następnym na Zlocie 75-cio lecia zapoczątkowania pracy Skautowej na ziemiach Polskich. Na dzisiaj więc - do widzenia i harcerskie C Z U M A J!



FAREWELL, AU REVOIR

Now that our Jamboree has come to an end, all of us here in Vancouver, are terribly sorry to see you go.
It has been one of the greatest experiences of our life to have met all of you.
By living happily together during these two week's we have not only lived up to our Scouting ideals but also to the highest hopes of service to God, the People of Poland and Canada.
Thank you all for coming, till we meet again in 1985 for the 75-th Anniversary of Polish Scouting -
Goodby - a safe journey home and good Scouting in the years ahead!

niu przez Kongres Polonii Kanadyjskiej, Honorowej Odznaki, dh-owi dz. harc. J. Urbanowskiemu, Przewodniczącemu KPH w Vancouver, B.C., Zamieszczone jest wspomnienie z przebiegu tego Zlotu, oraz odbitka stony frontowej, pierwszego numeru Zlotowego pisma. [2]. ***

- [1] Kwart. "Harcerstwo nad Pacyfikiem", Rok.X.Nr.3.(37) 12 sierpnia 1984 r. Offset. s. 4. Wym: 280 x 215 mm. Rysunki, Mapa. Nakład: 250 egz.
- [2] Kwart. "Harcerstwo nad Pacyfikiem", Rok.X.Nr.4.(38) 26 sierpnia 1984 r. Offset. s. 4. Wym: 280 x 215 mm. Rysunki. Nakład 250 egz.
Cultus Lake - Vancouver, B.C., Wyd: Organizacja ZHP: Harcerek, Harcerzy i KPH w Vancouver, B.C., Red: Zenon Buczewski., Vancouver, B.C. 1984, Kanada.



HARCERSKA PRASA KONSPIRACYJNA 1939-1945

1945" zorganizowana m.in. przez dh. Tomasza Kubakozłowskiego w Warszawie w terminie od 2.IV. do 31.VIII.1984 roku. W informacji o wystawie, czytamy m.in.: ..Wystawa w Królikarni stanowi ważny krok w przybliżeniu społeczeństwu dotychczas mało znanych podziemnych publikacji. Zebrano w niej aż 51 tytułów gazet /z ogólnej liczby ok.100/ pochodzących z różnych ośrodków prasy harcerskiej, wiele unikalnych zdjęć, oryginalnych egzemplarzy wydawnictw i gazet... Główny trzon ekspozycji to wydaw-

Zlot ZHP pod Vancouver B.K. /c.d./ ...

1971 i 1979. Następnie, podany jest imienny spis Komendy Zlotu oraz Obozu Harcerek i Obozu Harcerzy. Przedstawiony jest również Ogólny Program Zlotu. Odbitki 2 kartek Zlotowych i telegram z życzeniami na Zlot od dh. W. Dembskiego, hm. z Australii.

Numer pożegnalny uczestników Zlotu, zawiera w treści: Wyrazy podziękowania wszystkim za przybycie na Zlot w jęz. polskim i angielskim. Nota redakcyjna podaje krótkie podkreślenie wartości Zlotu. Zamieszczono wiadomość o odejściu na 'Wieczną Warte' w dniu otwarcia Zlotu (12.viii.84) dh. Mariana Różewicza, hm. - Komendanta Zlotu. Podany jest Rozkaz L.4., podający nominację dhny Ewy Mahut na Komendantkę tego Zlotu. Następnie podano podziękowanie Dhny Komendantki Zlotu, za udział w nim harcerstwa. Na ostatniej stronie podana jest wiadomość o nada-

Ważnym przyczynkiem do historii Harcerstwa, stała się wystawa pod wezwaniem: "Harcerska Prasa Konspiracyjna 1939-1945" zorganizowana m.in. przez dh. Tomasza Kubakozłowskiego w Warszawie w terminie od 2.IV. do 31.VIII.1984 roku. W informacji o wystawie, czytamy m.in.: ..Wystawa w Królikarni stanowi ważny krok w przybliżeniu społeczeństwu dotychczas mało znanych podziemnych publikacji. Zebrano w niej aż 51 tytułów gazet /z ogólnej liczby ok.100/ pochodzących z różnych ośrodków prasy harcerskiej, wiele unikalnych zdjęć, oryginalnych egzemplarzy wydawnictw i gazet... Główny trzon ekspozycji to wydaw-

nictwa Szarych Szeregów - działającej w konspiracji męskiej organizacji Związku Harcerstwa Polskiego. Do ośrodków Szarych Szeregów wydających prasę konspiracyjną należała Warszawa, Kraków, Pińczów, Mościce - tereny znajdującej się w granicach Generalnej Guberni. Osobno zostały pokazane wydawnictwa Organizacji Harcerek - żeńskiej części Związku Harcerstwa Polskiego, mającej z Szarymi Szeregami te same władze naczelne. Są też na wystawie publikacje drugiej tajnej organizacji harcerskiej - Harcerstwa Polskiego /Hufców Polskich/- ugrupowania związanego ze Stronnictwem Narodowym. ... O samej wystawie, ukazał się ciekawy artykuł, który podajemy w całości

NIEJAKO na marginesie naszej wiedzy o okupacyjnych dziełach Szarych Szeregów pozostaje wciąż znajomość ich działalności wydawniczej, która oczekuje w dalszym ciągu na popularyzację i dokładne zbadanie. A przecież obok Grup Szturmowych, pełniących służbę w Wielkiej Dywersji, głośnych dzięki takim akcjom, jak pod Arsenalem, na stacji w Celestynowie czy zamach na Kutschere, prowadzona była codzienna praca wydawnicza, może nie tak efektywna, ale jakże potrzebna, w której zaangażowanych było wielu młodych, zdolnych ludzi.

Dlatego też otwarta w Muzeum im. Xawerego Dunikowskiego w "Królikarni" w Warszawie wystawa "Harcerska prasa konspiracyjna 1939-1945" zasługuje na szczególną uwagę i polecenie. Jej organizatorem jest Społeczny Komitet Organizacyjny Muzeum Harcerstwa w Warszawie. Zgromadzone materiały są dziś już niezwykle cennymi dokumentami, tym bardziej że niektóre z nich to pojedyncze egzemplarze, jakie udało się ocalić z wojennej zawieruchy.

Większość, bo około 70 proc., pochodzi z rąk prywatnych; wypożyczonych, jedynie na czas trwania ekspozycji. Jak zapewniają organizatorzy, połowa zbiorów udostępniona została po raz pierwszy od czasu zakończenia wojny. Prezentowanych 49 tytułów jest świadectwem nie tylko pomysłowości wydawców, dobrego poziomu pism, ale również ich atrakcyjności pod względem treści i szaty graficznej. Obok tygodników i dwutygodników, miesięczniki, biuletyny, wydawnictwa jednodniowe. Większość wzbogacona unikalnymi już dziś zdjęciami, jak chociażby te, opublikowane w piśmie młodzieży lotniczej "Wzlot", wykonane przez polską załogę podczas nocnego lotu be-

lowego z Anglii do Polski. Fotografie te przesłane zostały następnie, z Londynu, przez skoczków spadochronowych.

Tematyka poszczególnych pism jest zróżnicowana, dostosowana do wieku odbiorców i ich zainteresowań. Dużo miejsca zajmują informacje bieżące, ale obok nich zamieszczano materiały o charakterze ideowo-wychowawczym, poruszające istotne problemy ludzi młodych, kształtujące ich postawy w sytuacji, w jakiej przyszło im żyć, uczyć się, pracować i walczyć. Niektóre pisma zawierały również jako załączniki instrukcje bojowe. Na wysokim poziomie stało pismo satyryczne "Na ucho", redagowane w Krakowie przez członków Krakowskiej Chorożwi Szarych Szeregów - Jerzego Szewczyka, rysownika Jerzego Wirtha i poetę Eugeniusza Kolanko.

Starano się przy tym trafić do wszystkich kręgów harcerzy, poczynając od najmłodszych aż po osoby pełniące odpowiedzialne funkcje.

Trudno wymenić wszystkie zgromadzone na wystawie tytuły. Można jedynie zasygnalizować niektóre z nich, jak chociażby "Bądź gotów" - dwutygodnik Rycerzy Zawiszy, zawierający obok interesujących artykułów oryginalne zdjęcia ze zbiorów zawiszaków oraz fotografie wykonane w Anglii. "Biel i czerwień" - miesięcznik, a następnie dwutygodnik wydawany przez AK i Szare Szeregi w latach 1944-45 czy naczelny organ Szarych Szeregów "Zródło", zmieniające wielokrotnie nazwę na "Dęby", "Drogowskaz", "Pismo Młodych", "Brzask - Pismo Młodych". Wielu redaktorów, współpracowników i kolporterów swoją działalność przypłaciło życiem, bowiem za walkę słowem pisanym, tak jak i z bronią w rękę, groziła kara śmierci. Na ich miejsce przychodzili jednak następni. Po wielu pozostały dziś już tylko fotografie.

Udostępniona ekspozycja prezentuje prasę wszystkich ugrupowań Szarych Szeregów. Obok nich są egzemplarze pism wydawanych przez Harcerstwo Polskie związane ze Stronnictwem Narodowym. Oddzielnie potraktowano też Organizację Harcererek, których publikacje charakteryzowały się wysokim poziomem wychowawczym i ideowym.

Wystawa pokazuje nie tylko rozwój okupacyjnego czasopiśmiennictwa harcerskiego, ale uświadamia, że obok Warszawy i Krakowa, będących największymi skupiskami Szarych Szeregów, istniały prężne ośrodki wydawnicze w tak niewielkich miejscowościach jak Pińczów, Mościce czy Rembertów.

Rarytasem są dwa konspiracyjne wydania „Kamieni na szaniec” i „Wielkiej gry” Aleksandra Kamińskiego raz „Krwawe i zielone” — antologia poezji polskiej 1939-43. Organizatorom udało się zdobyć kilka wydawnictw harcerskich ukazujących się w okresie Powstania Warszawskiego. Są pisemka batalionu „Wigry”, „Baszty” i „Zośki”. Nie ma ich jednak zbyt wiele. Jest tylko nadzieja, że dzięki obecnej wystawie odezwą się osoby, posiadające w swych prywatnych zbiorach i archiwach nieznane jeszcze egzemplarze. Może odnajdą się także inne okupacyjne wydawnictwa, redagowane przez młodzież harcerską.

Ekspozycja w „Królikarni” jest pierwszą z cyklu wystaw poświęconych prasie harcerskiej. Czynna będzie do końca sierpnia br. Przybliżając tę tak mało znaną stronę działalności Szarych Szeregów sprzyja równocześnie uzupełnieniu i wyjaśnieniu luk, jakie jeszcze istnieją. O tym jak bardzo jest potrzebna, świadczą liczne wpisy odwiedzającej ją młodzieży do księgi pamiątkowej.

EMILIA GÓRECKA-GROMNIAK

WSZYSTKO MI JEDNO, CZY SKAUT NOSI MUNDUR, CZY NIE, BYLEBY TYLKO PRACOWAŁ CAŁYM SERCEM I PRZESTRZEGAŁ PRAWA SKAUTOWEGO.

Robert Baden-Powell



Pieczętka wystawy.

Wystawa prasy konspiracyjnej Harcerstwa ma duże znaczenie informacyjne dla społeczeństwa w Kraju jak jednocześnie, przypomina nam wszystkim o ważnym czynniku wychowawczym w tym Ruchu, z okresu walki Narodu Polskiego w ostatniej wojnie światowej na ziemiach Polskich. ***

Na następnej stronie przedstawiamy kilka winietek tej prasy konspiracyjnej harcerstwa.

* Emilia Górecka-Gromniak, "Harcerska Prasa Konspiracyjna", /Artykuł w: "Kierunki"-Tygodnik Społeczno Kultu - ralny Katolików. Nr.23.(1443) z dn 3 czerwca 1984 r., Warszawa, Polska. ***** Z zaproszenia na wystawę....

MUZEUM im. XAWEREGO DUNIKOWSKIEGO

Oddział

MUZEUM NARODOWEGO W WARSZAWIE

I SPOŁECZNY KOMITET ORGANIZACYJNY
MUZEUM HARCERSTWA W WARSZAWIE

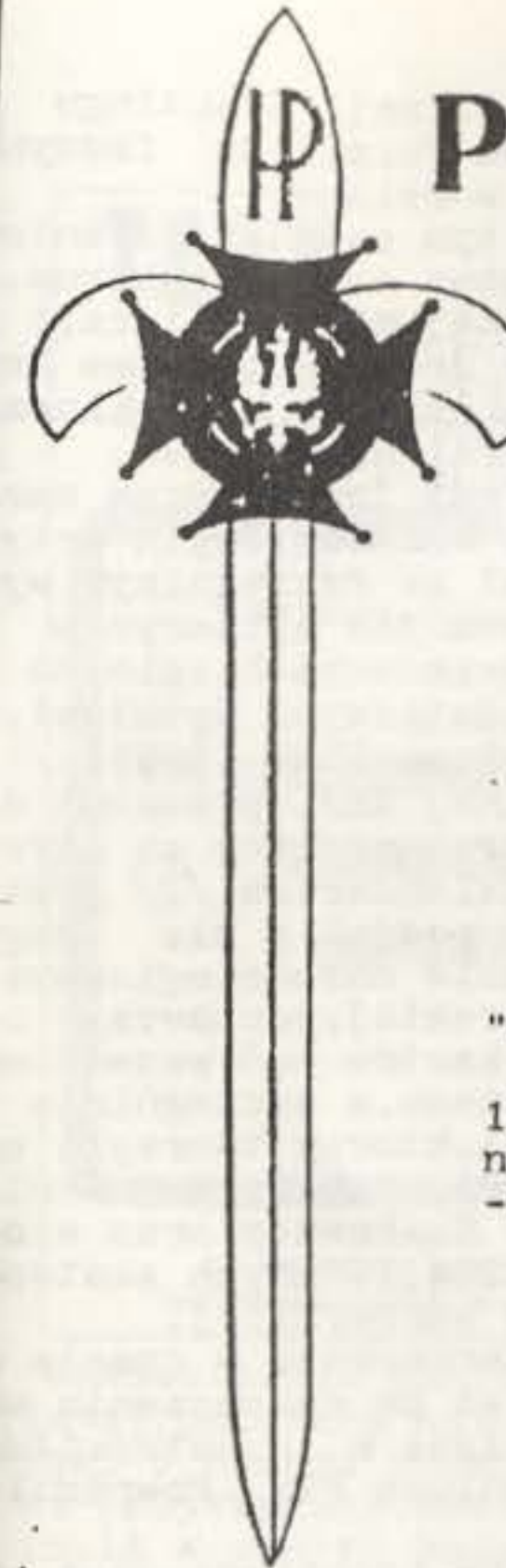
uprzejmie zapraszają
do zwiedzenia wystawy

**HARCERSKA PRASA KONSPIRACYJNA
1939-1945**

Wystawa będzie czynna do 31 sierpnia 1984 r.
codziennie (prócz poniedziałków)

w godz. 10.00 — 16.00
w siedzibie Muzeum, w Królikarni
przy ul. Puławskiej 113-a

Zwiedzanie grupowe po uprzednim
złożeniu telefonicznym:
tel. nr: 441589



PATROL

„DIO DZIS DZIEŃ
KROTU CHOWAŁY”

**ORGAN WALKI Z BROJNEJ
HUFCÓW POLSKICH**

2 LUTEGO 1944 R.

NR. 1

Rok II 15 31 marca 1942 r. Nr 21 22

DZIS I JUTRO

PISMO MIEDZIEZY

"Dziś i Jutro". Pismo Organizacji Harcererek. Wydawane w Warszawie od marca 1941 do sierpnia 1944 roku. Drukowane. Ukazywało się jako miesięcznik następnie drutygodnik. Redaktorki: dhna.Irena Lewandowska i Wiktoria Dewitz.

Nr. 17-20 1944 r.

**MYŚL
HARCERSKA**

ORGAN KRĘGU INSTR.

im. A. MAŁKOWSKIEGO

"Myśl Harcerska". Pismo Kręgu Instruktorskiego im.A.Małkowskiego. Wydawane w Warszawie od 1941 r. do kwietnia 1943 roku.Ukazywało się jako miesięcznik. Powielacz. Redaktor: Lech Buszczyński.

„Zwycięstwo zależy nie tylko od wydawanych rozkazów Naczelnego Dowództwa Wojsk sprzymierzonych, ale również od ich należytego i rozumnego wykonania. Żołnierze polscy słuchajcie wicznie rozkazów. Spełniajcie oni odtąd swój obowiązek. Wypełniajcie powierzone im zadanie”.
Premier Mikołajczyk — 6.XI.1944



PISMO ZAWISZAKÓW

Nr. 4 (26)

26 lipiec 1944

Rok III

"Patrol",
Pismo Harcerstwa Polskiego.
Wydawane w Warszawie w latach: 1943 - 1944.
Drukowane.
Ukazywało się jako miesięcznik.

"Bądź Gotów". Pismo Zawiszaków. Wydawane w Warszawie od października 1942 do lipca 1944 roku.Ukazywało się również w czasie Powstania Warszawskiego w r. 1944. Powielacz-Druk. Dwutygodnik.Redaktorzy: Tomasz Jaźwiński i Jan Rossman.

kalendarium

Z DZIEJÓW HARCERSTWA KRAKOWSKIEGO 1910-1950

Ostatnio, na życzenie Krakowskiej Komisji Historycznej ZHP, opracował dh Leonhard dzieje tego Ruchu, obejmujące miasto Kraków oraz okolice za okres czasu od 1910 do 1950 roku. Praca, wykonana w formie kalendarium /2/ przedstawia przede wszystkim poważny wysiłek Autora, który podjął się tego przedsięwzięcia. Skrupulatnie, na 150 stronach, w układzie chronologicznym przedstawione są najważniejsze poczynania pracy harcerskiej, począwszy od powstania w Krakowie we wrześniu 1910 roku zastępu Skautów pod wezwaniem "Kruków" z zastępowym Władysławem Smolarskim. Od tego czasu, a szczególnie w latach 1910-39, przewijają się znane nam nazwiska ludzi, którzy tworzyli organizację Harcerską. Zygmunta Wyrobek, St. Pigoń, J. Lewicki, ks. K. Lutosławski, E. Fik, Tad. Strumiłło, Wł. Szczygieł, M. Affanasowicz, A i O Małkowscy oraz wielu innych. Nie zapomina również Autor, wymienić z nazwiska, licznych zastępów, drużynowych oraz innych funkcyjnych w tej pracy harcerskiej.

Notuje tam również dh. Leonhard akcje podziemnego harcerstwa w czasie okupacji Kraju. Następnie, zanotowane są dane z kilku lat po zakończeniu wojny, doprowadzając to do 1950 roku, okresu gdzie, jak pisze m. in. Autor: "Już w 1948 roku do odejścia z ZHP został zmuszony hm. Eugeniusz Fik. Powrócił do ZHP w grudniu 1956 r."...

Następna, a jak również wartościowa częścią pracy dha. Leonharda, jest wprowadzenie tam dużej ilości zdjęć przedstawiających działaczy harcerskich z tego terenu oraz ze Złotów i obozów harcerskich. Zdjęcia, często nieznane nam na świecie, przedstawiają m. in. Andrzeja Małkowskiego odbierającego przyrzeczenie w Zakopanem w r. 1913. Zofii Langier-Cierniakowej, założycielki pierwszego zastępu żeńskiego w Krakowie, i wielu innych. Przedstawiono tam również odbitki licznej dokumentacji pracy skautowo-harcerskiej oraz kilku stron frontowych, wydawnictw harcerskich tego terenu, jak n.p.: "Latawiec" (Rok. III. Nr. 1. Marzec 1922) wydawane w Rzeszowie; "Codzienny Gońiec Harcerski" (Nr. 5. 7 kwietnia 1921) Kraków; "Czuwaj" Jednodniówka Harcerska. Dnia 17 maja 1936 r. Wyd. nakładem Rady Kół Przyjaciół w Krakowie.

Przedstawiona jest tam również; pierwsza odznaka harcerstwa krakowskiego, tzw. 'wentylator' - jak pisze Autor. /Zamieszczamy obok. / Opracowanie dha. Leonharda zakończone jest spisem nazwisk oraz zestawem władz kierowniczych Oddziału krakowskiego.

Opracowanie dha. Leonharda stanowi ważną pozycję dokumentacyjną Harcerstwa już nie tylko dla pracy okręgu Krakowskiego ale dla całego ZHP tak w Kraju jak i na świecie. /ZB

/1/ "Biuletyn" Kom. Hist. Ruchu Młodzieżowego. Wyd. Zarząd Krakowskiego ZSMP, Styczeń-grudzień 1981 r., Kraków.

/2/ Bolesław Leonhard, "Kalendarium z dziejów Harcerstwa Krakowskiego 1910-1950". Okł. Druk. Tekst offset. s. 161 + nlb. 76. Wymiary: 205 x 148 mm. Zawiera; kalendarium + 66 zdj. + 20 odbitek dokumentów. Wykazy. Indeksy nazwisk. Nakład; 1.000 egz. Wyd. I. Nakł. Krakowskiej Chorągwi ZHP, Kraków 1984 r. Polska.

P.S. Dr. B. Leonhard będąc z pielgrzymką w Castel Gandolfo wręczył swoją pracę 'Kalendarium'. dn.

6. IX. 1984 r. Ojcu Świętemu. Mamy z tego piękne zdjęcie! [Red.].



Zagadnienia historii Skautingu a później Harcerstwa Polskiego fascynują szereg ludzi w Polsce.

Poświęca się tym zainteresowaniom liczne prace naukowe oraz popularne.

Do tej pierwszej kategorii zaliczyć trzeba pracę druha Bolesława Leonharda, z zawodu lekarza z zamiłowania, badacza historii Harcerstwa.

Dh. Leonhard jest już autorem szeregu ciekawych i wartościowych artykułów na ten temat ze szczególnym wyróżnieniem opracowanych życiorysów: Andrzeja i Olgi Małkowskich, ogłoszonych, z kilkoma dodatkowymi tytułami, w roczniku Krakowskiego ZSMP (1981). /1/



Oświadczenie zamieszczone tutaj, podpierane przez liczne przykłady, wskazuje m. in. iż w wyniku badań naukowych, zapoczątkowanych w tym kierunku przez prof. Gustawa Bunge - ojca nowoczesnej alkoholologii w roku 1885., doprowadzając takowe do ostatnich lat badawczych oraz ich wyników.

Swoją wartościową pracę, kończy Autor oświadczeniem: "... Tworzenie środowisk abstynenckich i zdrowej atmosfery pracy (i wypoczynku) otwiera dopiero wówczas pełną możliwość powrotu do normalnego społeczeństwa." ... Praca godna naszej uwagi! ***

Bolesław Leonhard. "Profilaktyka przeciwalkoholowa i przeciwnalógowa w harcerstwie". Dwutyg. "KRAK" Nr. 9/84., Kraków 1984 r., Polska.

HANNA DYDYŃSKA-PASZKOWSKA

HARCMISTRZYNI RZECZYPOSPOLITEJ

- JADWIGA FALKOWSKA

Andrzejem Małkowskim, Olgą Drahonowską (później Małkowską) należy do twórców ruchu skautowego-harcerskiego. ... Działała dh. JF przez całe życie w tym Ruchu, wychowując młodzież harcerską - szczególnie dziewczynki. Zginęła w czasie Powstania Warszawskiego. ***

Tyg. "Tygodnik Powszechny", Rok xxxviii. Nr. 32. (1832), Kraków, Polska.

Druh dr. Bolesław Leonhard specjalizuje się w propagowaniu abstynencji, szczególnie wśród młodzieży z podkreśleniem jej w Harcerstwie.

Dh. Leonhard jest czynnym członkiem Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego w Krakowie i Autorem szeregu prac w tym zakresie.

Ostatnio ogłoszona praca dha. Leonharda jest szczególnie wartościowa pod względem jej też w stosunku do organizacji harcerskiej.

Piszę tam Autor m. in. co następuje:

Dziesiąty punkt prawa harcerskiego nadaje wolność od pospolitych trucizn i nalogów. Wolność ta jest warunkiem siły i sprawności koniecznej do sumiennego wypełniania pozostałych punktów prawa. Człowiek zatruty czy chory, słaby albo będący ofiarą uzależnienia - nie może „pełnić służby całym życiem” (bo sam wymaga pomocy). Musi być z niej zwolniony, podobnie jak się to dzieje np. z poborowymi do wojska odrzucanymi z powodu wady serca, kalectwa itp.

Młodzież uważa abstynencję przede wszystkim za próbę charakteru, za ideowy sprawdzian harcerskości. Każda sprzeczność z tym punktem stanowi czuły i pewny objaw lekceważenia całego prawa. Lekceważenie to wynika głównie z braku wiedzy o praktycznej wartości abstynencji. Nieśluszenie odrzucają możliwość upowszechnienia tej wiedzy rzeczniczy ideowości „beziinteresownej”, gdyż opory te są skutkiem nieporozumienia: wartość praktyczna nie wyklucza bowiem ideowej lecz ją wzmacnia.

Andrzej Małkowski, doświadczony działacz polskiego ruchu trzeźwości i założyciel harcerstwa, wręcz żądał uzasadnienia harcerskiej abstynencji argumentami naukowymi. W jego zamyśle postawa abstynencka zdołała przez młodzież w harcerstwie - utrwalona w ten sposób - przeobrazić miała społeczeństwo polskie. Szybko o tym zapomniano.

Zadania tego harcerstwa dotąd nie spełnia; nie ma wymagania takiej wiedzy w żadnej próbie instruktorskiej ani młodzieżowej. Nie ma jej również nigdzie poza harcerstwem. Tymczasem Światowa Organizacja Zdrowia wciąż przypomina i ostrzega, że główną przyczyną alkoholizmu i nikotynizmu oraz transpozycji tych legalnych narkomanii w nielegalne - jest niewiedza.

Autorka w sposób bardzo ciekawy przedstawia w artykule życie zasłużonej działaczki harcerki; dhny Hm. RP Jadwigi Falkowskiej [ur. 30. X. 1889 zam. 7. viii. 1944 r.]. Powiada tam Ona m. in. ... "W 1911 r. powstają we Lwowie pierwsze zastępy skautowe. Jadwiga Falkowska wraz z

ZYCIORYSY.



Olga z Drahonowskich i Andrzej Małkowski
zdjęcie ślubne w Zakopanem
dnia 19 czerwca 1913 roku.

archiwum

Aleksander Kamiński

ANTEK CWANIAK

KSIĄŻKA DRUŻYNOWEGO ZUCHÓW

Narodziny dzielności

na przez Autora na łamach wydawnictw harcerskich w Polsce. Nakłady tych - trzech książek - są stosunkowo wysokie w liczbach, co pozwoli w Kraju na odpowiednie ich rozprowadzenie wśród odbiorców - młodzieży harcerskiej. **

[1] Aleksander Kamiński, "Antek Cwaniak" Książka o Zuchach. Wyd.VII.Okładka -ka. Wym: 204 x 142 mm. str. 228. Rysunki. Nakład; 50.300 egz. Wyd;Wydawnictwo 'Śląsk', Katowice /marzec/ 1984 r.

[2] Aleksander Kamiński, "Książka drużynowego Zuchów".Wyd.II.Okładka. Wym 205 x 142 mm. str.340. Rysunki.Nakład;30.150 egz.Wyd;Wydawnictwo 'Śląsk' Katowice,/czerwiec/ 1984 r.,

[3] Aleksander Kamiński, "Narodziny dzielności".Wyd.III.Okładka.Wym:168 x 120 mm. str.128.Nakład;50.300 egz.Wyd;Wydawnictwo 'Śląsk',Katowice,/luty/ 1984 r. Polska.

Stanisław Sedlaczek

GENEZA SKAUTINGU I HARCERSTWA



Stanisław Marian SEDLACZEK [*1892-+1941] był jednym z wybitnych polskich instruktorów pracy harcerskiej. W latach pierwszych powstania skautingu Polskiego,działał m.in.w redakcji lwowskiego 'Skauta'.W latach pierwszej wojny światowej mobilizował młodzież skautową do wojska Polskiego. W r.1931 znalazł się w opozycji do kierownictwa ZHP. Organizował Hufce Polskie, gdzie później znalazł się m.in.sp.Hm.RP.H.Glass. Opracował i wydał szereg wartościowych prac o tematyce Harcerskiej.[1]. Jedną z nich, jest praca pt;"Geneza Skautingu i Harcerstwa"[2] co ostatnio wydane zostało,ponownie w połowie b.r.w Warszawie. Opracowanie to, z r.1936, przynosi w treści takie rozdziały jak:Początki Skautingu, - Niektóre źródła genetyczne Skautingu,-Organizacje przedskautowe angielskie,- Synowie Daniela Boone i Indianie Setonowscy,- Inne jeszcze źródła pomysłów Baden-Powella, - Organizacje przed-harcerskie,-'Sokół',- Korpusy Jordanowskie,-Związek Młodzieży Polskiej - 'Zet',- 'Zarzewie'i Oddziały Cwiczebne,-'Eleusis',-Początki Skautingu w Polsce,-Zakończenie.- Opracowanie to,jest bogatym źródłem historycznym w piśmiennictwie Harcerskim.Dobrze więc się stało, że wznowiono to wydanie.*

[1] Obszerny spis prac dha.Sedlaczka,patrz m.in.:Wacław Błażejowski:"Bibliografia Harcerska 1911-1960", Warszawa 1981 r.,

[2] Stanisław Sedlaczek,"Geneza Skautingu i Harcerstwa".Wyd.I.Warszawa, 1936 rok.- Wyd.II. Biblioteka 'Harcownika'.Powielacz.Wym:205x150 mm. s.18 Przepisy.Wydawca:Miesięcznik Młodzieży-'Harcownik'przy Parafii św.Teresy od Dzieciątka Jezusa. Warszawa /kwiecień/ 1984 rok,Polska.

ZAŁOŻYCIEL HARCERSTWA ANDRZEJ MAŁKOWSKI

(1888—1919)

Pochodził z Trębek k. Gostynina Wielkopolskiego, ze zubożałej rodziny ziemianskiej — władze carskie pozbawiły majątku i przez wiele lat więziły jego ojca Konstantego za udział w Powstaniu Styczniowym. Matka, Helena z Zachertów, przełamując bariery klasowe — była organizatorką i nauczycielką tajnych polskich szkółek dla dzieci chłopskich.

Urodził się 31 października 1888 r. Po przeniesieniu się rodziców do Warszawy ukończył tam polską prywatną szkołę Rontalera, następnie uczył się w Szkole Realnej w Tarnowie pod zaborem austriackim, w swobodniejszej dla Polaków atmosferze. W Gimnazjum Realnym w Krakowie (obecnie V im. Witkowskiego) ukończył IV i V klasę, przerywając naukę w VI — udał się wtedy do Warszawy, aby uczestniczyć w strajku szkolnym podczas rewolucji 1905 r. Zagrożony aresztowaniem wrócił, aby z Władysławem Zoufalem i Ludwikiem Słotwińskim (późniejszym bramkarzem „Cracovii”) założyć związek abstynencki gimnazjalistów „Młodzież”. Był to niewątpliwie wpływ podjętego przez kilkuset tysięczną rzeszę proletariatu zaboru rosyjskiego bojkotu alkoholu i tytoniu pod zaborem rosyjskim, połączonego ze zniszczeniem ponad 200 sklepów carskiego monopolu i krwawą rozprawą z sutenerami zerującymi na proletariackiej nędzy.

Ukończył gimnazjum i zdał maturę we Lwowie w 1907 r. Udział w gimnazjalnych obchodach rocznic narodowych, przyciągające kolegów jego wykłady antyalkoholowe w Czytelni Uczniów i związane w gimnazjum abstynenckie „Kółko Wyzwolenia” liczące 92 członków — to główne sukcesy pracy społecznej Małkowskiego w tym czasie.

Prowadził ją dalej studiując budowę maszyn na Politechnice Lwowskiej w latach 1908—1910, przewodnicząc Eleuterii Akademickiej. Od 1909 r. wszedł do ZG Eleuterii (federacja polskich związków abstynenckich zaboru austriackiego), a także przystąpił do niepodległościowego Zarzewia, będąc równocześnie instruktorem WF w Sokole.

Mając krewnych w Anglii, od 1907 r. interesował się powstałym tam skautingiem, lecz dopiero, gdy w 1910 władze Zarzewia uznały tę metodę wychowawczą za przydatną dla formowania kadr przyszłego Wojska Polskiego „skazując” Małkowskiego na wprowadzenie jej w Polskę — stał się założycielem harcerstwa. W lecie 1910 przy III gnieździe Sokola lwowskiego

utworzył Małkowski próbną drużynę chłopców, głównie ze środowiska robotniczego. Wyniki tego pierwszego „Nieobozowego Lata” były pomysłowe — uzyskał dzięki temu możliwość tworzenia drużyn skautowych w ramach Sokola i pod jego opieką prawną. Do pracy tej poza naczelnikiem Sokola dr Kazimierzem Wyrzykowskim pozyskał dr Eugeniusza Piaseckiego (zarazem prezesa oddziału lwowskiego Eleuterii—Wyzwolenia) i Zygmunta Wyrobka z Krakowa, z organizacji wychowania narodowego Eleuterii natomiast Olgę Drahonowską, Tadeusza Strumillę, Witolda Fuskę (prowadzącego wtedy uczniowski Związek Nadziei), Stanisława Pięgonia, Jerzego Grodyńskiego i Ignacego Kozielewskiego, a z zarzewiaków głównie Mieczysława Norwid-Neugebauera i Henryka Bagińskiego.

Od stycznia istniała już I Lwowska Drużyna Skautowa im. Tadeusza Kościuszki, lecz za początek polskiego skautingu uważa się datę 20 marca

1911, kiedy ruszył pierwszy kurs skautowy dla ok. 200 uczestników. Podczas kursu wydał Małkowski arkuszami pierwszą książkę harcerską (była to przeróbka dzieła Roberta Baden-Powella „Scouting for Boys”). Książka Małkowskiego „Scouting jako system wychowania młodzieży” ujawnia już (str. 8) przynależność Małkowskiego do PPSD, gdy sprzeciwia się krzywdzącej opinii Baden-Powella zaliczającego bezrobotnych do „wielkiej gromady trutniów w naszym ulu”. Małkowski pisze tam: „Trutniami zresztą nie tylko są ci nieszczęśliwi (podkr. B.L.) — gorszymi jeszcze trutniami są nieprzyzwoyczajeni do pracy i pozbawieni zmysłu społecznego synowie rodzin zamoznych”.

Pojawia się już w tej książeczce polska nazwa ezucona przez E. Piaseckiego: harcerstwo, ale wobec władz zaborczych sam Małkowski mocno naciska w niej na ścisłe — do czasu — przestrzeganie nazw i form skautowych.

Należąc do Naczelnej Komendy Skautowej, jako Komendant Skautów 1911—1912, ogłasza na łamach założonego i redagowanego przez siebie dwutygodnika „Skaut” z 15. XI. 1911 r. obowiązek abstynencji alkoholowej i tytoniowej, przyjęty później jednomyślną uchwałą z 25 III. 1912 przez I Zjazd Drużynowych i Plutonowych we Lwowie. Małkowski przebywa jeszcze w Anglii, wystany przez władze Sokola dla zapoznania się ze skautingiem w jego ojczyźnie, lecz po powrocie zostaje odsunięty od redakcji „Skauta” i Naczelnej Komendy. W tym właśnie okresie założył z uczniami i harciarzami lwowskich drużyn, jaką poszczycić dziś mogłoby się harcerstwo w ramach akcji „Nieprzetartego Szlaku”.

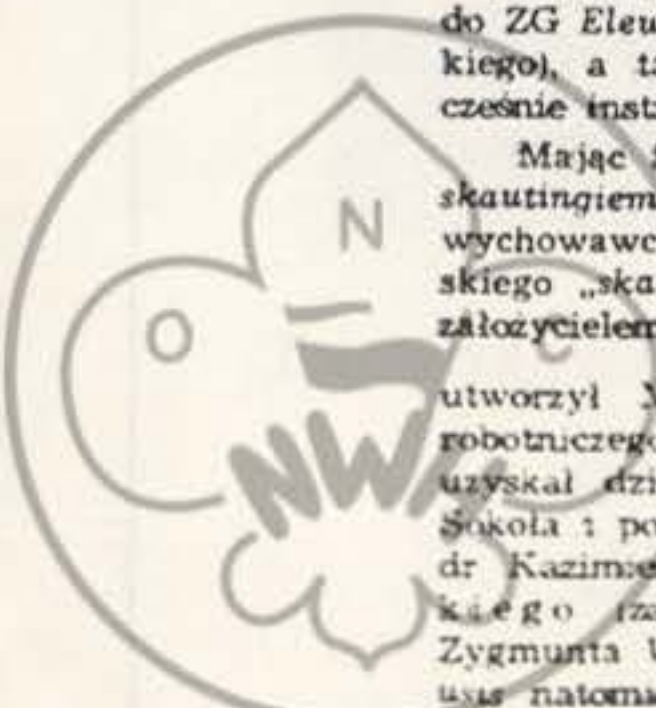
W czerwcu 1913 r. opuścił Lwów i wziął ślub z Olgą Drahonowską w Zakopanem, gdzie uczył następnie j. angielskiego i gimnastyki w gimnazjum. Stąd wyruszył na przygotowaną przez siebie wyprawę na III Wszechbrytyjski Zjazd Skautów w Birmingham. Reprezentacja skautów spod trzech zaborów wystąpiła pod polską flagą, niosąc napis „Poland” mimo protestów przedstawicieli państw zaborczych. Innym pionem starań Małkowskiego był sukces skautingu polskiego na XIV Międzynarodowym Kongresie Przeciwalkoholowym w Mediolanie. Harcerstwo przyjęte do Eleuterii—Wyzwolenia (na III Polskim Kongresie Przeciwalkoholowym we Lwowie 7. VII 1912) — zostało bowiem przedstawione jako nowa organizacja abstynencka, a kongres zalecił naśladowanie wzoru polskiego w innych krajach.

W Zakopanem Małkowski przejął i rozwinął założoną przez 13-letniego Adama Ciołkosza i Zakopiańską Drużynę Skautów im. ks. Józefa Poniatowskiego, a w marcu 1914 r. założył Komitet Skautowy, w którym uczestniczyli m. in. Oktawia Żeromska, dr Tadeusz Mischke, Marian Zaruski, Władysław Zamoyski. Zona Małkowskiego założyła i prowadziła tu harcerstwo żeńskie. W Szkole Drzewnej działały warsztaty skautowe, szyjące plecaki, mundury itp. a potem sprzęt dla legionów.

Wyszła wówczas książka Małkowskiego „Jak skauci pracują” (Kraków 1914) poświęcona Złotowi w Birmingham i planom rozwoju harcerstwa. Pisał w niej m. in. (str. 325): „Należy ruch wychowawczy, jakim jest skautowstwo zupełnie izolować od aktualnych kombinacji politycz-

nych, a tym samym uwolnić go od udziału pochłoniętych przez politykę obywateli. Obawy, ażeby skautowstwo nasze bez opieki polityków nie popełniało błędów, są słuszne. Trzeba mu zostawić możność samodzielnego rozwoju i pozwolić, by żyło szczerą prawdą i było dla wszystkich przezroczyste, jak woda źródłana”. Żądanie to nie oznaczało obojętności wobec kwestii społecznej, pigmował bowiem jednocześnie „nieporządek w rzeczach” na łamach krakowskiego „Harcerza” nr 4 z r. 1914 — „kiedy się chce za obcych walczyć, a dla swoich nie ma pomocy lub kiedy się daje jałmużnę, a z robotnikami walczy o słuszny zarobek”. W tym samym artykule („Trzy nasze cele”) wzywał, aby skaut — „jeśli spotka się z usiłowaniami oszukiwania chłopca polskiego, powinien wszystkie siły wytężyć i udać się po pomoc do innych, ażeby temu zapobiec”.

Po wybuchu I wojny światowej w 1914 walczył i służył w Legionach Polskich (taką nazwę narzucono tworzonemu wówczas Wojsku Polskiemu), z których wystąpił, gdy władze zaborcze zazały przysięgi na wierność cesarzowi austriackiemu. Z żołnierzy rozwiązanego Legionu Wschodniego i starszych skautów usiłował tworzyć zaczątek niepodległej Polski, Rzeczpospolitą Podhalańską, lecz tajne składy broni w Tatrach zostały odkryte i wraz z żoną musiał uchodzić z Zakopanego. Przez Wiedeń i za pośrednictwem paszportami Małkowskiego przedostali się do Szwajcarii, gdy zaś próby wstąpienia Małkowskiego do wojska francuskiego, a potem brytyjskiego zostały odrzucone — na zaproszenie Polonii amerykańskiej wyjechali do USA, gdzie zorganizował silne harcerstwo polonijne. Wobec neutralności Stanów Zjednoczonych tajnie tworzył jednocześnie od 1915 r. oddziały ochotnicze do walki z Niemcami („Żołnierze Orła Białego”), lecz plany ich przerzutu do Kanady a stąd na front europejski — ujawniono, uniemożliwiając ich spełnienie. Dopiero w 1917 r. na tych podstawach powstał kilkunastotysięczny Legion amerykański, tymczasem Małkowski z grupą Polaków musiał opuścić USA. W Kanadzie ukończył szkołę oficerską jako prymus, z wojskiem kanadyjskim walczył następnie na froncie zachodnim.



Z lat amerykańskich zachował się jego memoriał do władz polonijnych z 12 grudnia 1915, rysujący sytuację w Polsce. Potępiając w nim carat, okazywał się jednocześnie Małkowski internacjonalistą, pisząc bowiem: „Natomiast serdecznie życzymy rosyjskiemu narodowi, ażeby wyzwalał się gruntownie spod niemieckiej biurokracji i mongolskich tradycji, utworzył na wzór innych narodów słowiańskich, nie zabiorze lecz wolne i demokratyczne państwo.” Dodałmy, że w parę lat później pod tymi samymi hasłami miała w Rosji wybuchnąć pamiętna rewolucja, która „wstrząsnęła światem”.

Gdy pod dowództwem gen. Józefa Hallera na ziemi transywanickiej znalazła się armia polska — „Małkowski ziemię i niebo poruszył”, aby przejechać do niej z szeregowi kanadyjskich. Wyreklamowany w listopadzie 1918 po dodatkowym kursie awansowany na porucznika WP — wysłany został z por. Jerzym Rudlickim do Odessy dla spowodowania ewakuacji oddziałów polskich do Polski. Przede wszystkim — zapobiec mieli planowanemu użyciu Polaków przez Francję — do mieszania się w wewnętrzne sprawy rosyjskie. Misja ta nie została spełniona: statek, którym 13 stycznia 1919 r. wyruszyli z Marsylii w dwa dni później znalazł się u brzegów Sycylii i zatonął wskutek wy-

buchu niemieckiej miny morskiej. Stało się to w nocy z 15 na 16 stycznia, gdy po północy wplywano w Cieśninę Mesyńską. Z ponad siedmiuset osób, głównie serbskich reemigrantów — uratowało się zaledwie kilkanaście osób, w tym por. Jerzy Rudlicki, który wśród nich Andrzeja Małkowskiego nie znalazł.

Bolesław Leonhard

Olga z Drahonowskich-Małkowska (1888—1979)

Jej rodzice, Karol i Zofia, byli narodowości czeskiej, lecz Olga od dziecka czuła się Polką. Urodziła się w Krzeszowicach 1 września 1888, i tu przerabiała cały program szkolny a potem gimnazjalny, zdając jedynie egzaminy w Krakowie, jako najlepsza. Bo nauka szła jej łatwo, miała też rzadko spotykaną łatwość opanowywania języków obcych. Po maturze wstąpiła do Konserwatorium Muzycznego we Lwowie kończąc je chwalebnie w 1910, w tym okresie ujawniły się również jej talenty poetyckie i plastyczne (rzeźbiarstwo) a także pasje sportowe (pływanie, jazda konna, łyżwiarstwo, narciarstwo, gimnastyka) uprawiane w ramach Sokola, w którym była instruktorem WF.

Należała również do Eleusis, skąd Andrzej Małkowski pozyskał ją do szeregowi Zarzewia. Olga bardzo szybko opanowała tajniki żołnierskiego rzemiosła awansując na porucznika Polskich Drużyn Strzeleckich.

W lecie 1911 r. założyła pierwszą polską drużynę skautek (przed podziałem na organizację męską i żeńską) była to III Lwowska Drużyna Skautowa im. E. Plater (prowadząc ją do wiosny 1913 r.) Z tej drużyny przyjęło się pozdrowienie „Czujaj!” będące wcześniej hasłem zlotu grunwaldzkiego w Krakowie, gdy w 1910 r. odsłonięto tu pomnik Władysława Jagiełły na placu Matejki. Świetlica tej drużyny mieściła się w lokalu zarządu lwowskiego oddziału Eleuteru—Wyzwolenie od marca 1912 r. gdy drużynową powołano w skład tego zarządu. Bo od początku łączyła drużyna Olga ideę abety-nencką z harcerstwem.

W tymże roku — oczywiście za zgodą autora — dostosowała wiersz Ignacego Kozińskiego „Wszystko co nasze” do porywającej melodii rewolucyjnej pieśni z 1905 r. „Na barikady ludu robotczy”. Zarówno Koziński jak i jej narzeczony — Małkowski, byli uczestnikami strajku szkolnego w Warszawie 1905, i obaj z następnym zrywem rewolucyjnym łączyli nadzieje przywrócenia Polsce niepodległego bytu.

Była też w latach 1911—1912 Komendantką Skautek w Naczelnej Komendzie (odpowiednik późniejszej Naczelniczki Harcerzek).

W 1913 r. z powodu nacieku w płucach musiała opuścić Lwów i udać się na leczenie do Zakopanego, gdzie równocześnie przyjechał Andrzej Małkowski i ks. Kazimierz Lutosławski, który udzielił im ślubu. Znajomość Małkowskich z dr. Dłuskim zawdzięczamy prowadzeniu przez niego leczenia Olgi. Leczenia skutecznego, gdyż wkrótce po powrocie Małkowskiego z wyprawy do Birmingham założyla I Drużynę Skautek im. Emilii Plater, a gdy w 1914 r. wybuchła I wojna światowa i Andrzej wyruszył do Legionów — stanęła na czele całego harcerstwa zakopińskiego.

Jej zastęga było zorganizowanie poczty i łączności na rowerach z Krakowem, a także pomocy znawczej, gdy władze austriackie powołały na front listonoszy i górali.

Podobnie było z herbaciarnią Kornilowicza na Bystrem dozywającą ludność, gdy zaczął się głód, z ochronią dla opuszczonych dzieci w domu

Szczeniowskich, szpitalem dla rannych legionistów polskich, strażą porządkową zorganizowaną ze starszych skautów patrolujących nocami Zakopane. Organizowano także tajne składy broni i żywności dla przyszłej Republiki Podhalańskiej, jako zaczątki Polski — w Dolinie Kościeliskiej w szałasach Hali Pysznej, w Dolinie Roztoki, w leśniczówce w Murzasichu, i in. a także w grotach Nosala, gdzie taki skład broni wysledziła policja austriacka.

Małkowski (który wystąpił z Legionów wobec żądania od nich przysięgi wierności dla Austrii) miał wraz z Olgą iść pod sąd, lecz w porę ostrzeżeni opuścili Zakopane. Przez Wiedeń z podrobionymi paszportami przedostali się do Szwajcarii a potem do Francji.

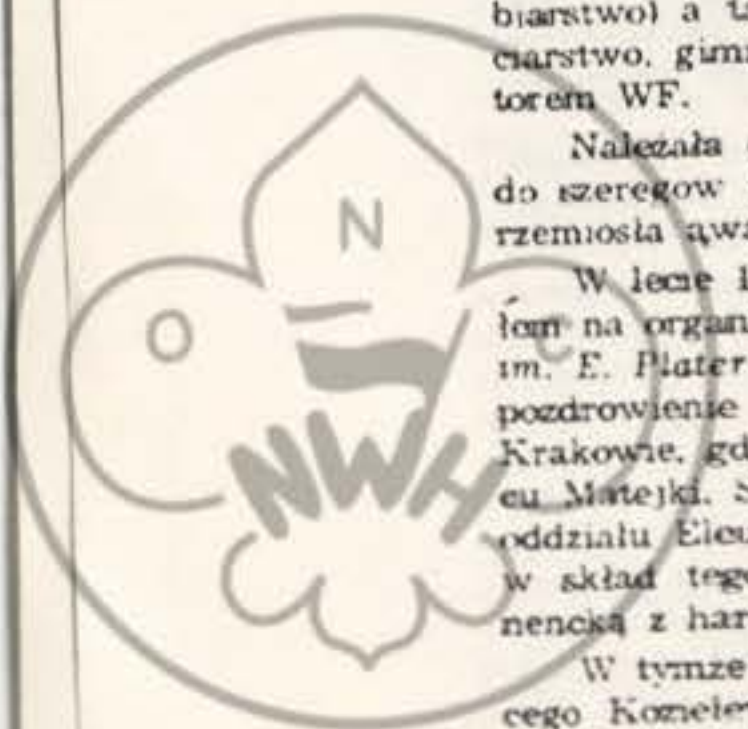
Wraz z mężem Olga wyjechała stąd do USA, w pracach męża nie brała udziału, gdyż 30 października 1915 r. urodziła tam syna (Andrzeja zwanego też Lutykiem). W rok później wróciła z synem do Europy, a gdy plany Legionu polskiego w Kanadzie upadły — w lutym 1917 r. z Francji przeniosła się do Szwajcarii. Ponieważ żołądek Andrzeja, który wstąpił do wojska kanadyjskiego — do tego kraju neutralnego nie dochodził — musiała podjąć ciężką pracę fizyczną w dużym gospodarstwie ogrodniczym w Chexbres Village, aby utrzymać siebie i dziecko, była to praca od świtu do nocy. Zmieniła ją pod koniec 1917 r. na lekcje muzyki w Ecole Nouvelle, a od 1918 r. Polish Relief Found zwerbowała ją do zorganizowania polskiej szkoły w Londynie. Nowej pracy nie przerwały naloty niemieckich Zeppelinów bombardujących Londyn, lecz „hiszpanka” czy dzuma zawleczona tu przez wojska kolorowe — wymierały na to całe rodziny. Olgę pielegnował mąż, który tę infekcję przeżył wcześniej, otrzymując tydzień urlopu z wojska na rekonesans. Było to ostatnie spotkanie Małkowskich.

Musiała opuścić duszny Londyn i udać się do Toruav. Objęła tu opiekę nad domem-muzeum „Fell Court”, mieszczącym bogate zbiory (arras, obrazy wielkich malarzy, srebra także po królu Poniatowskim, antyczne kobierce, wazy, meble m. in. paryskie biuły Słowackiego itp. wielotomowa biblioteka itd). Zgodnie z życzeniem rodziny Krajewskich osiadłych tu po 1863 r. — zbiory te wróciły potem do odrodzonej Polski. Olga podjęła ponownie lekcje muzyki i WF w szkołach (szczególnie po Andrzeju przekazała na rzecz odradzającej się Ojczyzny), organizując przy nich gromady willczece, drużyny skautek i zastępy starszych skautek. Uczyla tu także w socjalistycznej nastawionej szkole National Parents Union. Zyskała wiele sympatii dla Polski, całym swoim postępowaniem zawsze wierna najwyższym ideałom.

W listopadzie 1921 r. wróciła z Lutykiem do Polski, do Zakopanego. Uczyla tu w szkole gospodarstwa domowego (angielski, muzyka), prowadziła kursy języka polskiego, historii, geografii i literatury dla Ślązaczek specjalnie po te polskość przyjeżdżających do Kuźnic.

Od września 1922 r. uczyla także angielskiego i WF w gimnazjum zakopińskim, mieszczącym się w „Liliane”. Również w Kuźnicach zapoczątkowała od 1922 trzymiesięczną szkołę instruktorek ZHP, a jej udział w międzynarodowym ruchu skautowym i przysiężnie zdobyte za granicą — zaczęły owocować nowymi placówkami tak potrzebnymi polskim dzieciom w zniszczonym wojnami kraju.

Snute przez Małkowskich jeszcze przed 1914 r. plany harcerskiej Rzeczpospolitej Lutyckiej (od plemienia Słowian operujących się długo germanizacji) spełniły się dzięki darowi skautki Violetty Maison: było nim kupno gruntów Kamienca w Sromowcach Wyżnych. Lecz i ta skautka, przyjaciółka Małkowskiej nie była milionerką — robocze obozy harcerzek, datki wszystkich cnotą, pomoc harcerzy doprowadziły do otwarcia wiosną 1925 r. „Dwórku Cisowego”. Mieściła się w nim Szkoła Pracy Harcerskiej i Szkoła Instruktorska, kierowana przez Małkowską, a przejściowo, gdy tereny te nawiedziła klęska powodzi — znalazły tu schronienie bezdomne dzieci góralskie.



archiwum

Zaproszona przez skautki amerykańskie popłynęła do USA jako konwojentka polskich emigrantów, pilnując „aby nie działa się im krzywda.” „Potem 3 miesiące niesamowitej wprost harówki — odczyt za odczytem, ani chwili wytchnienia”, ale dzięki zdobytym w ten sposób funduszom ukończono nie tylko „Cisowy Dworek”, ale i zaczęto rozbudowę ośrodka. Tak powstały: „Orle Gniazdo” (1927), „Watra” (1929), czorsztyńska „Pustelnia” (1930), a także dla potrzeb wsi „Dom Ludowy” (1927), spalony pod koniec II wojny światowej.

Była komendantką Złotu Harcerek w Świdrze pod Warszawą w 1924 r., przewodniczyła następnie delegacji polskiej na III światowej konferencji skautek w Anglii (Foxlease). W 1932 r. prowadziła VII światową konferencję skautek na Buczcu, które długo jeszcze wspominały niepowtarzalną atmosferę jej towarzyszącą. Wygłosiła tam gawędę „O służbie harcerskiej”, przy ogólnym aplauzie wybrano ją do Komitetu Światowego Skautek. W 1934 r. na VIII światowej konferencji skautek w Szwajcarii zlecono jej wizytację organizacji skautek w Czechosłowacji, Rumunii, Austrii. Uznano kierowaną przez nią szkołę w Pieninach za ośrodek nowego typu, promieniujący ideą harcerską na społeczeństwo. Powierzono jej reprezentowanie Skautingu w Komitecie Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą w Lidze Narodów. Prowadziła również w Sromowcach kursy gospodarze dla góralek, ośrodek rozłaczal bezpłatną opiekę lekarską nad ludnością (dr Helen Neve), tutaj również latem 1931 r. Olga Małkowska kierowała pierwszym obozem żeńskim Studium Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Rząd w uznaniu jej zasług dla pracy niepodległościowej i harcerskiej odznaczył ją Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta i Krzyżem Niepodległości, władze harcerskie w 1927 r., przyznały jej honorowy tytuł Harcmistrzyni Rzeczypospolitej. Jednak mimo dobrych wyników dworskiej szkoły i gimnazjum prowadzonego systemem Daltona — władze szkolne były tym placówkom przeciwne, doprowadzając w końcu do wtłoczenia ich w schemat całego szkolnictwa państwowego. Małkowska z żalem pisała „o tych idiotycznych papierkach, których wypełnianie zabierało cenny czas potrzebny w pracy wychowawczej”.

Gdy we wrześniu 1939 r. wojska hitlerowskie załapały kraj na nalegania syna opuściła Polskę uchodząc przed Gestapo. Z falą uchodźców znalazła się w Anglii, włączając się od razu do pracy harcerskiej i opieki nad polskimi dziećmi. Z pomocą zaprzyjanych skautek brytyjskich w 1940 r. założyła Dom Dziecka i Żołnierza Polskiego w Dartmouth, po nalotach niemieckich przeniesiony następnie do Douglas na Isle of Man w Szkocji. Od jesieni 1940 r. Earl of Home oddał dzieciom polskim swą wspaniałą posiadłość „Castlemains” pamiętny dewastacji tego domu w czasie I wojny światowej przez wojska nowozelandzkie i wzorowego stanu pozostawionego tu w 1940 r. przez wojsko gen. Maczka.

Również ten ośrodek posiadał swoją szkołę, gimnazjum, a także oczywiście drużynę harcerską (zastępy: Jaskółki, Rysie i Żbiki) oraz gromadę zachowawczą. Kierowała nią Małkowska do lata 1942 r. potem bowiem powołano ją do władz ZHP w Londynie, gdzie uczestniczyła także w pracy międzynarodowego skautingu. Tu zapoczątkowała też tzw. GIS.

Działała intensywnie w GIS, międzynarodowej służbie skautek pragnących gościć rany znękanego wojną świata, doskonale przygotowanej do niesienia pomocy przede wszystkim bezdomnym dzieciom i wkraczającej natchem na tereny wyzwolone od hitlerowców. Owa International Service utworzona wśród Girl Guides (skautki ang.) i Brownies angielskich (wilczki — polskim odpowiednikiem są zuchy), swój fundusz zawdzięczała odmawianiu sobie przez dzieci przejazdów autobusami, zarobku przy sprzątaniu, z dniówek lub godzin pracy w ogrodach, robieniu kocy z resztek wełny itp. Do głodujących dzieci Warszawy poprzez „Caritas” GIS dostarczył kilkakrotnie tony cukru, kakao, mączki odżywcze, mleko w proszku, tran itp., lecz wskutek zaostrzenia się ówczesnych stosunków politycznych rząd polski nie dał zezwolenia na pracę zespołów GIS w Polsce. Skorzystały z niej więc tylko dzieci Włoch, Niemiec, Bliskiego Wschodu.

Głównie dla dzieci polskich z rodzin rozbitych utworzyła Małkowska w 1948 r. kolejny Polish Childrens Home w „Hawson Court” w Buckfastleigh, na południu Anglii, w Devon. Był to równocześnie ośrodek polskości, ściągający dodatkowo w okresach wakacyjnych grupy kilkudziesięciu młodych uczestników i uczestniczek. Dzieci wyrastały i dojrzewały także u Olgi Małkowskiej myśl o powrocie do Polski.

W sierpniu 1959 r. zorganizowała wycieczkę dzieci do kraju wróciły oczarowane Polską. Pod koniec 1960 r. zlikwidowała swą ostatnią placówkę wychowawczą i w 1961 wróciła do ojczyzny, osiadając początkowo we Wrocławiu. W tymże roku ofiarowała swój „Cisowy Dworek” i „Orle Gniazdo” na cele opieki nad dziećmi dla Prezydium Rady Narodowej Warszawy. Próbowała nadal pracować w zawodzie nauczycielskim, mimo sędziwego wieku i skromnych środków wielokrotnie spieszyła z pomocą potrzebującym jej dzieciom. W 1966 r. Rada Państwa przyznała jej rentę dla zasłużonych. Któregoś dnia do Zakopanego, w którym zamieszkała na stałe od 1964 r., trafił do niej przedstawiciel TPD wręczając Honorową Odznakę „Przyjaciela Dziecka”.

Odwiedzały ją drużyny harcerskie, dawni wychowankowie, instruktorzy. Dziwiono się natomiast, że ówczesne władze ZHP oficjalnie „nie spostrzegły” powrotu Olgi Małkowskiej, oburzano, gdy bez jej wiedzy i zgody zmieniono słowa pieśni, którą kiedyś uczyniła hymnem ZHP. Sama, przeszedłszy wiele, odniosła się do tego filozoficznie („Znam tą drugą zwrotkę i bardzo mi się nie podoba. Mój refren „Ramie prz...” pozostawał w całkowitej zgodzie z wymową ideową tekstu Kozielskiego, który się też bardzo cieszył, że jego „Marsz skautów” został w ten sposób zaadaptowany. W wypadku nowej zwrotki sytuacja jest inna i trudno nie zauważyć dystansu pomiędzy nią z dotychczasowym tekstem” — wg Tygodnika Powszechnego z 12.III.

78 r. Lecz najbardziej niezrozumiałą był brak władz ZHP na jej pogrzebie, gdy zmarła niemal dokładnie w 60 lat po swym mężu. Pochowano ją na nowym cmentarzu przy ul. Nowatorskiej. Świeże kwiaty, herby miast i harcerskie chusty pod krzyżem — znaczą wdzięczną pamięć żywą zawsze dla pierwszej harcerki polskiej.

Bolesław Leonhard

Nadbitka tekstu /w zmniejszeniu/ z rocznika: "Biuletyn" Komisji Historii Ruchu Młodzieżowego przy Zarządzie Krakowskim ZSMP. Okładka. Druk. s. 68. Wym: 235 x 165 mm. Zdjęcia. Kraków, Styczeń-Grudzień 1981

*



Wyd; Archiwum Prasy Skautowo-Harcerskiej, Vancouver, B.C. 5.X.1984 r., Kanada.



